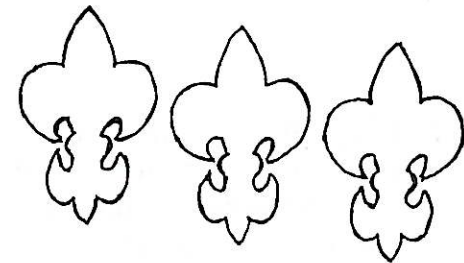


Opracował
Bogdan Szwagrak hm.

INSTRUKTORZY

**O CZYM INSTRUKTOR
WIEDZIEĆ POWINIEN**



Z.H.P.
GŁÓWNA KWATERA HARCERZY
WYDZIAŁ KSZTAŁCENIA STARSZYNY
LONDYN 1991

Wydanie czwarte przygotował
hm. Józef Szkudłapski

Opracowanie graficzne,
ilustracje i tytuły
hm. Marian Sciciński

Wydanie czwarte
Londyn 1991

Opracował
Bogdan Szwagrzak hm.

INSTRUKTORZY

O CZYM INSTRUKTOR WIEDZIEĆ POWINIEN

Zbiór zasadniczych informacji i kierunków działania w pracy instruktora, który ma posłużyć jako drogowskaz do dalszego poszerzania wiadomości i zrozumienia pracy harcerskiej jako systemu wychowania dzieci i młodzieży metodą skautową.

Materiały pomocnicze dla uczestników
Kursów-Obozów Instruktorskich



CZĘŚĆ PIERWSZA

SKAUTING JAKO RUCH I ROZWÓJ IDEI WYCHOWAWCZEJ

Baden Powell powiedział, że głównym zadaniem Skautingu jest uchwycenie charakteru chłopca, nadanie mu właściwej formy, oraz pomożenia chłopcu w rozwinięciu jego osobowości tak, aby mógł sam się wychować na dobrego człowieka i wartościowego obywatela.

W celu rozwinięcia osobowości chłopca Baden Powell stworzył specjalną metodę, która w systematyczny sposób prowadzi chłopców do właściwego postępowania przez wpajanie im dobrych przyzwyczajeń.

W praktyce dwie rzeczy są ważne:-

1. Że te przyzwyczajenia są ustalone;
2. Że Skauting stwarza sposobność, sytuacje dla inicjatywy, samokontroli, ufności we własne siły samoopanowania i kierowania sobą.

Najważniejszą cechą metody skautowej jest jej duch.

Istotę ducha skautowego stanowi pełne tężyzny i przygód życie w terenie na

łonie przyrody, wśród pól, łąk i lasów, z dala od hałasu miast. Wycieczki, biwaki, wędrówki i obozy to warsztat pracy skautingu.

Skauting jest grą dla chłopców pod przewodnictwem chłopców, w której to grze starsi bracia stwarzają młodszym zdrowe otoczenie i zachęcają do zdrowych zajęć ułatwiających wyrobienie w sobie cnót obywatelskich.

Skauting pociąga najmocniej przez poznawanie przyrody, puszczalstwa, gry i ćwiczenia polowe.

Skauting przykłada wagę do jednostki, a nie zespołu.

Skauting rozwija zalety umysłowe, fizyczne i czysto moralne.

Wielkość myśli Baden Powell'a polega na tym, że rozumiał to, że ostatecznym celem wychowania skautowego jest zwalczanie egoizmu i rozwój miłości, służby bliźnim, która świadczy o obecności Boga w duszy i przynosi całkowitą przemianę.

Zagadnieniem życia staje się wówczas nie:

Co mogę otrzymać ???

ale

Co mogę dać !!!

Chłopiec przyswaja sobie te zasady, a znając je przez ich stosowanie, staje się człowiekiem o rozszerzonych poglądach, człowiekiem pełnym dobroci i życzliwości dla swoich bliźnich. Staje się przyjacielem całego świata.

INSTRUKTOR WYCHOWAWCA

Instruktor ma obowiązek wobec społeczeństwa i rodziców pracować tylko dobrze.

Przedłużając siebie w swoich harcerskich wychowankach, instruktor przyczynia się do tworzenia charakteru młodego człowieka.

Od tego jacy są instruktorzy, jaka jest Organizacja, której rodzice, społeczeństwo, powierza swoje dzieci, zależą będą kiedyś do pewnego stopnia wzajemne stosunki między ludźmi w tym społeczeństwie.

W trudnych sytuacjach szczególnie jest ważna prawdomówność, otwartość instruktorów, oraz dotrzymanie danego słowa, obietnicy.

Wiadomo jest, że dzieci i młodzież lgnie do instruktora, jeżeli wy czuwa, że instruktor w obcowaniu z nią w pracy i zabawie znajduje przyjemność i szczęście.

Prawdziwy instruktor rozumiejący dzieci i młodzież z jej życiem duchowym, z jej radościami i kłopotami, nie musi często przypominać swoim wychowankom, aby postępowali zgodnie z prawem harcerskim, aby byli dobrzy. O dobroci dzieci i młodzieży przekonają się z prawdziwości i szczerości słów i postępowania instruktora.

Jak w każdym celowym działaniu, w wychowaniu harcerskim, w kształceniu charakteru jest także możliwe mistrzostwo. Polega ono na tym, aby wiedząc jakim powinien być młody człowiek, umieć natchnąć go dążeniem do osiągnięcia swojego własnego ideału.

Prawdziwy instruktor-wychowawca bardzo rzadko będzie zakazywał, nakazywał, a często pobudzał, zachęcał, pociągał dzieci i młodzież harcerską swoim osobistym przykładem.

Aby instruktor-wychowawca mógł prowadzić powierzone mu dzieci i młodzież setkami harcerskich ścieżek i dróg, otwierać im coraz to nowe horyzonty, musi sam nieustannie pogłębiać swą wiedzę i doskonalić swoje umiejętności. Taka powinna być postawa i technologia naszej instruktorskiej pracy wychowawczej, że chcąc odkryć harcerskiej młodzieży iskrę wiedzy, przeżycia, przygody, - instruktor powinien wchłonąć morze światła padającego z dużego ogniska.

Prawdziwy instruktor to miłośnik książek, posiadający własną bibliotekę.



STYL PRACY I WSPÓŁPRACY

Harcerz, który decyduje się zostać instruktorem, podejmuje się wielkiej odpowiedzialności i przyjmuje na siebie obowiązek, który musi wypełniać tak długo jak długo nosi krzyż harcerski z podkładką instruktorską.

Obowiązkiem tym jest praca nad chłopcem. Praca nad kształceniem jego charakteru.

W pracy tej instruktor robi wszystko, aby tego chłopca wychować na prawdziwego człowieka, a więc na dobrego chrześcijanina i dobrego obywatela. Wychowanie to odbywa się przy pomocy słowa, oraz przy pomocy przykładu. Instruktor może uczyć i wymagać karności, posłuszeństwa i lojalności od chłopca tylko wtedy, kiedy sam w swoim postępowaniu stosuje te zasady w stosunku do siebie.

Instruktor nie może spodziewać się uczciwego wykonania obowiązków przez chłopca, jeżeli sam jest przykładem nieobowiązkowości i lekceważenia wszelkich przepisów organizacyjnych, celuje chronicznym brakiem punktualności, dotrzymywania terminów, przyrzeczeń, brakiem szacunku dla drugich, brakiem jakiegokolwiek dyscypliny wobec swoich przełożonych i wobec siebie. Każdy z nas ma momenty wzniesień i upadków, okresy entuzjazmu i okresy zamknięcia. Jest to zrozumiałe, wytłumaczal-

ne i przebaczalne.

Nie jest jednak przebaczalne milczenie, kiedy trzeba się odezwać, trzymanie się funkcji, kiedy nie ma się możliwości z niej w danej chwili wywiązać, obiecywanie, kiedy nie ma się szans dotrzymania obietnic. Tak, na przykład, zapowiedziana obecność na spotkaniu instruktorskim, na które się nie przychodzi, nie informując obecnych z grzecznościowym przeproszeniem za nieobecność.

W pracy harcerskiej staramy się być braćmi. Staramy się pomagać sobie nawzajem i uprzyjemniać naszą pracę. Każdy instruktor wywiązuje się ze swoich obowiązków w swoim mniemaniu jak najlepiej i robi to swoimi sposobami i metodami. Nie znaczy to jednak, że drugi robiąc inaczej robi źle i dlatego nie należy go z góry za to potępiać i ganić. Uczmy się wydobywać z postępowania i odezwania się innych pozytywy. Bądźmy tolerancyjni.

Funkcyjni muszą poczuwać się do obowiązku pracy zespołowej. Są sytuacje, gdzie na barki jednego instruktora zwała się całą robotę, a "sznurowi funkcyjni" /pełniący latami te same funkcje/ z ładnymi sznurami nie robią nic, poza dobrym wrażeniem i to tylko dwa razy w roku na wystąpieniach publicznych. Natomiast dziwnym zbiegiem okoliczności są zawsze gotowi do fotografii, stając w pierwszym szeregu.

Wieloletnia praktyka wykazuje, że w interesie naszej młodzieży leży, aby funkcyjni, za wyjątkiem instruktorów-gospodarczych /to bardzo specjalne funkcje/, zmieniali się co kilka lat.

Trzeba dać możliwość innym /uprzednio przygotowanym/ wypróbowania swoich sił i talentów. Nie ma ludzi niezastąpionych. Nowy człowiek, nowe pomysły, nowy entuzjazm - młodzież odnosi korzyści! W przeciwnym razie brak dynamizmu w pracy, stagnacja, nuda - młodzież traci! Harcerstwo ma być wielką przygodą - a nie wielką nudą; życie jest wielką przygodą - a nie wielką nudą.

Jesteśmy organizacją młodzieżową, a nie organizacją dla młodzieży. Instruktorzy na funkcjach rozkazodawczo-programowych powinni się co kilka lat zmieniać /może być przez rotację/, aby młodzieży którą wychowujemy przekazać jak najwięcej przez kolejno pełniących dane funkcje, przekazać szeroki zakres wspólnego doświadczenia i stylu pracy, a także możliwości tworzenia nowych zespołów pracy, nowych składów komend.



SŁUŻBA BLIŹNIM

Wielką ideą wpływającą z ideałów rycerskich jest bezinteresowność służby bliźnim.

Baden Powell na temat nagrody pracy instruktorskiej tak powiedział:

"Mając do czynienia ze skautami musicie być przygotowani na niepowodzenia i zawody. Bądźcie jednak cierpliwi.

Więcej ludzi marnuje swoją pracę i karierę przez brak cierpliwości niż przez inne wady.

Zadowolenie jakie daje spełnienie obowiązku za cenę samopoświęcenia, samozaparcia oraz rozwijanie charakteru chłopców, co da im różne możliwości w życiu, stanowi nagrodę tak wielką, że nie można ująć tego w słowa.

Fakt, że pracuje się aby zapobiec złu, które gdyby pozwolić mu się krzewić, zepsułoby naszą młodzież, daje człowiekowi mocne zadowolenie, że w każdym razie zrobił coś dla innych, coś dla swego kraju".

W tym właśnie duchu pracują przyboczni, drużynowi, szczepowi, hufcowi, komendanci, członkowie komend, hufców, chorągwi, głównych kwater, rad naczelnych, a także przyjaciele Skautingu.

Zaufanie zdobyte w całym świecie i swój szeroki zasięg zawdzięcza Skauting tej ochotniczej armii drużynowych i ins-

truktorów. Mamy tu widoczne świadectwo pięknego ducha patriotyzmu.

Ci ludzie ofiarowują swój czas i siły, a w wielu wypadkach także i pieniądze, na zorganizowanie i prowadzenie pracy wychowawczej chłopców, bez myśli o nagrodzie czy wyróżnieniu za to co robią.

Robią to tylko z miłości do swojej Ojczyzny i swojej młodzieży.

Na tak urodzajną glebę jak Polska padła idea Skautingu.

Andrzej Małkowski ideę tę ujął w hasło:

"Idziemy jak fala zalać polski świat".

Harcerstwo polskie narodziło się w czasie kiedy Polska miała już za sobą zrywy młodzieży studenckiej jak Filomaci, Filareci, Promieniści, - czyli miała już za sobą pół wieku pracy pozytywnej.

Harcerstwo polskie narodziło się w czasie kiedy działały takie organizacje jak "Sokół", "Zarzewie", "Eleusis".

Harcerstwo polskie narodziło się w atmosferze walki o wolność i niepodległość Kraju.

Harcerstwo polskie stało się spójnią wszystkich poważniejszych aspiracji młodzieży polskiej, zogniskowało je w pięknej syntezie, która dała mu przez to ducha, wielkość i nigdzie niespotykany dynamizm!

NASI CZŁONKOWIE I NASZE OBLICZE

Potrzebujemy w harcerstwie nowocześnie myślących ludzi. Ludzi, którzy mają żywy kontakt ze światem ich otaczającym.

Należenie do harcerstwa nie powinno uniemożliwiać innych zajęć, czy to kulturalnych, naukowych, czy rozrywkowych.

Musimy tak ułożyć sobie pracę w harcerstwie, aby nie zabierała nam 110% wolnego czasu poza pracą zawodową.

Trzeba zastanowić się jak wykonać obowiązki każdej funkcji, aby była dobrze wykonana i dawała satysfakcję, a nie była tylko kamieniem u szyi.

Nie powinniśmy marnować naszych instruktorów na funkcje nieowocne.

Każdy instruktor powinien pełnić tylko jedną funkcję. Jeżeli ją pełni w komendzie na szczeblu Hufca, Chorągwi lub Głównej Kwatery Harcerzy, powinien być nieformalnie związany z pracą i życiem zastępu, drużyny, lub gromady działającej na terenie jego zamieszkania, służąc braterską radą drużynowemu, szczepowemu.

Instruktor powinien być przekonany, że obowiązki, choć najskromniejsze, muszą być wykonane porządnie i na czas.

W przeciwnym razie stwarza się sytuacja, że jedni nic nie robią, albo bardzo mało, a inni pełnią po kilka funkcji na różnych szczeblach i w końcu wszyscy są niezadowoleni i praca upada.

Instruktorzy zostają w harcerstwie z własnego wyboru, ale to nie znaczy, że przyjęte na siebie dobrowolnie obowiązki można lekceważyć, jak na przykład, obowiązek dorocznej rejestracji i opłacenie składek instruktorskich, między innymi.

Często widać wśród instruktorów brak entuzjazmu, dynamizmu, poczucia humoru, roześmianej twarzy i kurtuazji w obecności młodzieży, oraz między sobą w gronie instruktorskim. Instruktor powinien cechować życie radosne, - człowiek ponury - to kaleka, taki człowiek nie powinien być wychowawcą dzieci i młodzieży. Od ludzi ponurych dzieci i młodzież stroni, ucieka i nie wraca.

Instruktor musi cechować głębokie przekonanie i wiara, że jesteśmy piękną i bardzo ważną organizacją wychowawczą. Jesteśmy bardzo specjalną organizacją, o bardzo specjalnym programie wychowawczym, jedną z najpiękniejszych na świecie.

Służmy dobrze ideałom harcerskim! Kierujmy cały nasz wysiłek na dobrą pracę, na wspólną działalność i na stosowanie braterstwa skautowego opartego na pełnym stosowaniu Przyrzeczenia i Prawa /wszystkie punkty są jednakowo ważne/, pamiętając zawsze, że dzieci i młodzież na nas patrzy i nas obserwuje.

Takimi będą młodzi instruktorzy jutro, jakimi nas widzą dzisiaj.



DZIAŁALNOŚĆ NA POLU SPOŁECZNYM

Od samego początku harcerstwo spełniało piękną rolę w życiu narodu polskiego; obecnie, na emigracji, ma szczególne zadanie, gdyż z dala od ojczyzny, nie tylko wychowuje młodzież, ale wiąże ją z polskością. Poprzez śpiew, gawędy, sprawności i stopnie osiąga to czego nie mogą często osiągnąć formalne metody szkoły.

Warunkiem zachowania polskości, w duchu, mowie i obyczaju przez młode pokolenie w szeregach harcerskich poza granicami Kraju, jest możliwość utrzymania polskiego życia zbiorowego przez zapewnienie mu, między innymi, odpowiednich funduszy, lokali, pozwalających na różnorodne jego przejawy.

W wielu krajach osiedlenia Polaków w polskich ośrodkach pomoc ta może dać i zapewnić polska parafia, polskie duchowieństwo, koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Weteranów, skupiających w swych szeregach ludzi patriotycznych i oddanych sprawie polskiej i tradycji narodowej.

Byłoby wskazane, aby instruktor harcerski, który chce w pełni brać udział w pracy społecznej swojego ośrodka postarał się zostać członkiem parafii, lokalnego koła S.P.K. itd., nawiązując przez to harmonijną współpracę lokalnego harcerstwa z innymi organizacjami, działającymi na tym samym terenie, albo-

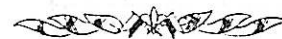
wiem leży to w interesie młodzieży, którą instruktor ma pod swoją opieką, kierując jej harcerskim-skautowym wychowaniem.

W wielu ośrodkach polskich sytuacja taka istnieje już od wielu lat, ale niestety nie wszędzie, zwłaszcza jeśli chodzi o młodsze pokolenie instruktorów.

Młodzi instruktorzy są wyłącznie pochłonięci studiami, egzaminami, pracą zawodową, a na bezpośrednią pracę wychowawczą wśród młodzieży nie zawsze znajdują czas. Jest jednak wskazane, aby mieli oni znacznie szerszy krąg zainteresowań sprawami społecznymi, zwłaszcza na odcinku młodzieżowym.

Kształćmy wśród młodych instruktorów świadomą postawę wobec spraw polskich. Dbajmy o utrzymanie i pielęgnowanie właściwego pionu ideologicznego wybranej grupy starszej młodzieży: młodzieży przywódczej, rozumiejącej dobrze wychowanie przyszłego człowieka metodą skautową, metodą która łamie egoizm, źródło ludzkich tragedii.

Przygotowujmy tą młodzież do poważnych zadań, jakie na nią czekają na odcinku zawodowym i społecznym.



SIŁA NASZEGO DZIAŁANIA

Tylko wtedy człowiek żyje w pełni, gdy ktoś cieszy się jego osiągnięciami, jego sukcesami, martwi się jego niepowodzeniami. Miło jest, gdy w otoczeniu naszym znajdują się przyjazne dusze, którym jesteśmy potrzebni i które w potrzebie napewno przyjdą nam z pomocą.

W naszej działalności instruktorskiej musimy zrozumieć, że nie tylko to jest ważne, jaka jest obiektywna prawda, nie tylko to jest ważne kto ma rację, ale jest również ważne, że drugi człowiek coś uważa za prawdę, że ma o czymś najgłębsze przekonanie i chce zgodnie z nim postępować. Do tego każdy ma prawo, a my mamy obowiązek to uszanować.

Taka postawa nazywa się tolerancją.

Trzeba jednak wiedzieć, że ludzie na ogół nie lubią indywidualnie odnoszonych sukcesów i chętnie ich nie zauważają.

DYSCYPLINA HARCERSKA

Harcerstwo jest organizacją rozkazodawczą i każdego obowiązuje dyscyplina organizacyjna. Nasza dyscyplina nie wypływa z regulaminów, czy groźby sankcji, ale przede wszystkim ze wspólnej, dobrowolnej przynależności do organizacji, którą się kocha i z którą się przeżywa przygodę radosnej młodości.

Małkowski spotkał się z ideą skautingu podczas tajnej szkoły oficerskiej "Zarzewie", które z kolei nawiązywało do braterskich ideałów wileńskich Filomatów i Filaretów. Mamy więc element formalno-służbowy, prawie wojskowy w stosunku do starszego stopniem, a zwłaszcza funkcją, ale mamy także element braterskiej serdeczności zwierzchnika w stosunku do podkomendnego-wychowanka.

Dwa punkty prawa harcerskiego określają podejście do dyscypliny osobistej i organizacyjnej harcerza i instruktora: "Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy" i "Harcierz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym". Na słowie obowiązkowość i punktualność harcerza może polegać organizacja, rodzina, społeczeństwo i Naród, a jego sprężysta osobista postawa i karność w stosunku do przełożonych powinna odzwierciedlać teżyznę fizyczną i pogodę ducha.

Harcerstwo jest organizacją wychowawczą, a najlepszą metodą wychowawczą jest przykład dowódców. Instruktor wyżywa się na swojej funkcji, troszczy się o swoją jednostkę i każdego jej członka, prowadząc go po drabince stopni, - i w miarę osiągnięć, przekazując mu coraz więcej odpowiedzialności.

Musztry formalnej używamy na każdym szczeblu organizacyjnym, ale oszczędnie i tylko przy służbowo formalnych okazjach. Wtedy wymagamy sprawnej i natychmiastowej reakcji. Prawdziwy instru-

ktor ćwiczy się w rozkazodawstwie. Rozkaz dobrze wydany powoduje dobre wykonanie i sprawia satysfakcję wykonującemu. Harcerstwo to nie wojsko, ale używając formy wojskowej powinno się jej używać poprawnie, jasno i wyraźnie.

Tak samo z mundurem, który musimy szanować i oszczędzać, aby nie dewaluować jego ważności. Mundur musi być kompletny i stale uzupełniany, bo on jest nie tylko wyrazem przynależności organizacyjnej, ale także obrazem postępu harcerza w górę szczebli stopni i funkcji.

Instruktor powinien świecić przykładem, nosząc sam przepisowy mundur z godnością, bo wtedy reprezentuje Harcerstwo, a często nawet cały naród polski.

Instruktor powinien być lojalny w stosunku do organizacji i swoich zwierzchników na służbie, jak i poza służbą, bo od jego przykładu zaczyna się i kończy dyscyplina harcerska.

GODNOŚĆ MUNDURU

Nosząc mundur harcerski, reprezentujemy Z.H.P. Szanując mundur, szanujemy własną organizację i wzbudzamy do niej szacunek wśród społeczeństwa. Mundur szanujemy przez należyty sposób jego noszenia oraz przez godne munduru zachowanie się, gdy go nosimy.

Sposób noszenia munduru, zgodnie z regulaminem, powinien być następujący:

Mundur powinien być czysty, w dobrym stanie, oraz noszony w taki sposób, aby ogólny wygląd zewnętrzny harcerza był schludny i porządkowy - dotyczy to również toalety osobistej, a zwłaszcza fryzury.

Łączenie munduru z ubraniem niemundurowym /jeansy/ jest niedozwolone, wyjątek stanowi okrycie wierzchnie - kurtka, wiatrówka.

Do kompletu munduru należy przepisowe nakrycie głowy, harcerski pas, oraz przepisowe obuwie - czarne.

Mundur nosi się przy odpowiednich okazjach na zarządzenie przełożonego. Na zajęciach polowych nosi się strój polowy.

Wewnątrz obozu mundur nosi się jedynie przy formalnych okazjach, jak apel poranny, wizytacja obozu, Msza św. itp.

Nosząc mundur harcerski, obowiązuje nas wzorowe, rycerskie, zachowanie się, pełne godności i szacunku dla siebie i innych.

Mundur harcerski składa się z kurtki, koszuli harcerskiej, długich spodni koloru khaki, - warunek - jednolite dla całej drużyny, oraz czarnych butów.

Latem obowiązują harcowników szorty w kolorze khaki.

Wędrownicy mają prawo do nosze-

nia długich spodni, koloru khaki, przez cały rok.

Ostateczna decyzja, czy krótkie lub długie spodnie i kiedy, należy do przełożonego na danym terenie, i uzależniona jest od sytuacji i klimatu w danym rejonie zamieszkania.

Przepisowy mundur harcerski - to ważny element wychowawczy.

W związku z możliwością nabycia przepisowego umundurowania, mundur trzeba posiadać - to obowiązek każdego uczestnika i członka Organizacji.

STOPNIE, SPRAWNOŚCI I BIEGI HARCERSKIE

Stopnie i sprawności są w metodyce ruchu harcerskiego sprawą najważniejszą.

Stopnie i sprawności są podstawą i istotą naszej pracy harcerskiej.

Program prób na stopnie i sprawności stanowi szkielet całego harcerskiego systemu zajęć. Jeżeli drużyna zaniedbuje sprawę stopni i sprawności harcerskich, znaczy to że nie pracuje po harcersku.

Za należyte prowadzenie prób na stopnie i sprawności harcerskie odpowiada Rada drużyny lub Rada szczepu, względnie Rada hufca.

Rola przewodniczącego komisji prób na stopnie i sprawności w komendzie hufca jest bardzo ważna i odpowiedzialna.

Komisja prób stopni i sprawności przy szczepie czy przy hufcu powinna dbać o należyty poziom i właściwe przygotowanie się kandydatów zgodnie z wymaganiami regulaminowymi.

Próba na stopień harcerski czy sprawność ma być przeżyciem dla chłopca, powinna być wielkim przeżyciem zdobywanym w działaniu gdzie chłopiec pokazuje co potrafi zrobić i jak potrafi zrobić - gorzej lub lepiej niż jego kolega.

Instruktor musi wiedzieć i musi dobrze rozumieć, że tylko czyn naprawdę wychowuje i daje rezultaty.

Biegi harcerskie, wędrowki harcerskie mają być naładowane ilością ciekawych przygód, przeszkód, pięknym krajobrazem, przyrodą, mają być naładowane wielką treścią wychowawczą, a nie naładowane milami, które chłopcy bezmyślnie pokonują i poza zmęczeniem fizycznym nie odnoszą żadnych korzyści!

Instruktor ma obowiązek organizować i prowadzić bieg harcerski w myśl wyżej podanej treści. Bezpieczeństwo chłopców w czasie biegu harcerskiego, w czasie wędrowki tak zwaną "trudną trasą", godzina powrotu itp. jest rzeczą najważniejszą, połączoną z wielką odpowiedzialnością prowadzącego bieg. Harcerstwo jest wielką grą, która wychowuje uczestników i tych co tę grę prowadzą.



ZWIĄZANIE STOPNI Z FUNKCJAMI

Główną charakterystyką ruchu skautowego to wychowanie przez grę, grę zrozumianą jako współzawodnictwo w duchu szlachetnej rywalizacji, postęp indywidualny i zbiorowy w atmosferze przyjaźni i prawa harcerskiego.

Pierwsza metoda. Konkurs między zastępami przez współzawodnictwo grupowe stwarza ducha zastępu, żywa poszczególne jednostki i wychowuje zastępowego do dowodzenia i współpracy z drużynowym.

Stopnie i sprawności to jest druga metoda postępu indywidualnego i zbiorowego w organizacji. Tutaj wykorzystujemy ambicję indywidualną harcerza do postępu w pracy nad sobą.

Regulamin przewiduje wiek dla poszczególnych stopni, a ich wymagania pokrywają się z rozwojem fizycznym i psychicznym harcerzy.

Obowiązkiem każdego harcerza jest zdobywanie stopni w miarę postępu w ramach organizacji. Obowiązkiem instruktorów jest ściśle dopingowanie podkomendnych do zdobywania wyższych stopni.

Z wiekiem obowiązki harcerskie zaczynają kolidować z atrakcjami pozaharcerskimi i dlatego też musimy zwrócić szczególną uwagę na starszych chłopców przez dopuszczanie ich do prób na wyższe

stopnie i tym samym dawać im szansę do objęcia wyższych funkcji. Przez sam fakt zdobywania pręgi chłopcy podciągają się na wyższy poziom i organizacja będzie miała z nich większą i trwalszą korzyść.

Każdy uczestnik naszego ruchu ma prawo i obowiązek zdobywania wyższego stopnia organizacyjnego, a instruktor, jeżeli ma jakieś obawy co do warunków dopuszczenia go do próby, ma obowiązek organizacyjny wytłumaczenia przyczyn odmowy dopuszczenia.

Bardzo często wartościowe i ambitne jednostki, którym organizacja poświęciła dużo wysiłku wychowawczego, odchodzą od harcerstwa, bo ich bezpośredni instruktor - z takich czy innych powodów - nie dopuścił do próby na wyższy stopień. Takie jednostki twierdzą, że im na tym nie zależy, ale czują że są niedoceniane, i że ich rówieśnicy, często mniej wartościowi, ich wyprzedzają.

Musimy wrócić do właściwej oceny stopni i związać je ściśle z funkcjami.

Ideałem powinien być drużynowy, przewodnik/HR, szczerpowy, podharczmistrz, hufcowy i komendant Chorągwi, naturalnie harcmistrz, ale z doświadczeniem piastowania innych funkcji, zwłaszcza funkcji szczerpowego.



ZASTĘP INSTRUKTORSKI

Zastęp instruktorski w szczepie - Rada Szczepu, a w hufcu - Rada Hufca, składa się z drużynowych i przybocznych i jest pierwszą fazą kształcenia instruktorskiego, które powinno być ściśle związane z normalną pracą szczepu/hufca.

Ta pierwsza faza kształcenia powinna objawiać się, między innymi, w formie zachęcania potencjalnych kandydatów na instruktorów do pogłębiania i poszerzania swoich wiadomości harcerskich przez spotkania, rozmowy, dyskusje ze starszymi instruktorami mieszkającymi na terenie szczepu, hufca, a nie koniecznie mającymi formalny przydział organizacyjny.

W zastępie instruktorskim nie należy przetrzymywać starszej młodzieży na stopniach. Drużynowy, przyboczny, który sam nie zdobywa wyższych stopni, jak H.O., przewodnik, H.R., phm. sprawności III szczebla lub szyszek wędrowniczych, daje drużynie zły przykład, a tym samym zniechęca swoich chłopców do pięcia się w górę po drabince harcerskiej. Taki drużynowy, przyboczny, nie rozumie sensu wychowania harcerskiego.

Zastęp instruktorski powinien w zasadzie stać się pewnego stopnia kursem metodycznym, pracującym pod nadzorem doświadczonych instruktorów.

Członkowie zastępu instruktorskiego prowadzą zajęcia w swoich jednostkach, program tych zajęć, jego wykonanie - omawiane jest na zbiórkach zastępu instruktorskiego.

Wskazany jest szeroki zakres jakościowy zajęć zastępu instruktorskiego. Należy wypowiedziom, doświadczeniom, uczestników dawać naświetlenie metodyczne, czyli przez ocenę metodyczną starszych instruktorów nauczyć właściwego stosowania metody harcerskiej.

Tak zrozumiana rola zastępu instruktorskiego w szczepie/hufcu jest solidnym fundamentem dla chorągwianych konferencji metodyczno-kształceniowych i dla chorągwianych kursów instruktorskich pod namiotami.

FORMA PRACY KOMEND

Rozwijajmy pracę w komendach na platformie koleżeńskej. Pracujmy w gronie przyjaciół pełniących różne funkcje. Instruktor grupujący kolegów, przyjaciół wokół siebie, ma szanse osiągnięcia w pracy harcerskiej lepszych rezultatów i większego zadowolenia osobistego z dobrze spełnionego obowiązku. Młodzież w jednostkach więcej korzysta. Instruktor typu doktrynera / formalisty "taki przepis, tak musi być, rozkaz wykonać" napotka wśród swoich najbliższych współpracowników w komendzie na trudności i wyniki jego wysiłków i pracy będą krótkotrwałe. Taki instruktor najczęściej ma "formalną" komendę na papierze i wszystko robi sam.

Młodzież , dla której pracuje, traci.

Dobraną umiejętnie zespół pracy, komenda, to połowa sukcesu zamierzonego wysiłku.

NASZ STOSUNEK DO STARSZYCH WIEKIEM INSTRUKTORÓW

Szanujmy starszych instruktorów. Oszczędzajmy ich siły, uczmy się od nich i korzystajmy z ich wielkiego doświadczenia. Wielu z nich oddało harcerstwu 30-50 lat wielkiej, bezinteresownej pracy, pracy dla innych, traktując służbę instruktorską bardzo poważnie, tak jak powinna być traktowana. Uczmy się od nich jak należy szanować drugiego instruktora, a więc tolerancji i zrozumienia drugiego brata-harcera.

Uczmy się od nich wielkiej miłości do polskiego dziecka.

Uczmy się od nich wielkiego poczucia odpowiedzialności i pracowitości.

Uczmy się od nich przywiązania i lojalności do naszej organizacji.

Uczmy się od nich uprzejmości, kurtuazji, zasad życia harcerskiego, towarzyskiego i społecznego. Czasami uprzejmość i kurtuazja jest rozumiana jako słabość przez niektórych ludzi. To wielki błąd! Uprzejmość i kurtuazję trzeba często rozumieć jako wyższość kulturalną i intelektualną danego człowieka.

Uczmy się od nich w pracy harcerskiej sztuki słuchania, analizowania i wy-

ciągania wniosków, zawsze mając przed oczyma Prawo Harcerskie.

Czasami łatwiej jest młodemu instruktorowi, czy kandydatowi na instruktora porozmawiać, podyskutować, czy posłuchać co starszy wiekiem instruktor mówi, aniżeli przeczytać książkę harcerską, którą nie zawsze ma pod ręką.

Starsi instruktorzy to skarbnica wiedzy harcerskiej, to żywe książki harcerskie, to piękne i ciekawe gawędy, mówiące nam młodszym na czym polega sens pracy i wychowania harcerskiego.

Nieprawdą jest, że ich osobiste przeżycia harcerskie, ich doświadczenia nie mają dla nas znaczenia. Młodzi instruktorzy znają przeszłość, rozumieją teraźniejszość i myślą o przyszłości.

80 LAT SŁUŻBY

W roku bieżącym mija 80 lat harcerskiej służby Bogu, Polsce i Bliźnim.

Harcerstwo narodziło się w latach niewoli, gdy kraj podzielony był pomiędzy trzech potężnych zaborców, gdy wielu Polakom wydawało się, że nie ma siły, która potrafiłaby zmienić panujący stan rzeczy i przywrócić wolność. Niepowodzenia powstań były żywe i wielu hołdowało zasadzie spokojnego życia, nawet za cenę wolności. Jednak działały już wówczas organizacje, szczególnie młodzieży, które żyły głęboką wiarą, że idą czasy wielkich przemian, w których dobrze przygotowany naród będzie mógł sam podjąć zbrojną walkę o niepodległość.

Idea skautowa trafiła w Polsce na podatny grunt i szybko przyobleczona została w formy organizacyjne.

Z ruchu skautowego Baden-Powella Harcerstwo wzięło zasady ideowe, formy organizacyjne i metody, ale od samego początku związało się najsilniej z ruchem niepodległościowym, który postawił sobie za cel wywalczenie wolności własnym zbrojnym wysiłkiem narodu.

Harcerstwo oparło swoją działalność na trwałych i niewzruszonych fundamentach. Są nimi: gorąca wiara w Boga i w boskie posłannictwo człowieka oraz umiłowanie Ojczyzny i walka o jej prawa do wolnego życia.

80 lat naszej pracy daje liczne przykłady, że głoszone zasady ideowe były realizowane w życiu codziennym, że wiele pokoleń harcerskich, które przeszły w ciągu tego czasu przez drużyny, czynem dawały i dają świadectwo rzetelnej służby.

Byliśmy wierni zasadom ideowym określającym kierunki naszej służby. Pragnieniem naszym jest, aby i nadal dochować wierności ideałom i kroczyć drogą wytyczoną przez poprzedników.

W wiernej 80-letniej służbie staliśmy się nie robić niczego na pokaz, na niby, dla zaspokojenia ambicji czy próżności. Przeciwnie, dążyliśmy aby praca nasza była realna i ofiarna, nie szukaliśmy reklamy, a własna, kulejąca, propaganda jest chyba tego dowodem.

Liczne groby harcerek i harcerzy na cmentarzach wojennych w Kraju i na obcej ziemi świadczą o udziale Harcerstwa w walkach o niepodległość, groby te jak i groby pomęczonych w więzieniach i łagrach są widowym znakiem woli niepodległego życia narodu.

Praca nasza była wielokrotnie oceniana pozytywnie. Ojciec św. Pius XI i papież Pius XII przyjęli na audiencjach prywatnych przedstawicieli Związku Harcerstwa Polskiego, udzielając swego apostołskiego błogosławieństwa. Ojciec św. Pius XII przy tej okazji powiedział: "Witam was, przedstawiciele młodzieży polskiej, harcerski i harcerze, szczególnie drodzy i bliscy sercu naszemu. W drodze waszej życiowej trwajcie i pracujcie jak dotychczas, według prawa i przyrzeczenia harcerskiego.

Błogosławię wam, waszym rodzinom, waszym najbliższym, młodzieży i Krajowi".

Ojciec św. Jan Paweł II w swoich kontaktach z nami, podobnie jak poprzedni papieże, rozumie doskonale naszą działalność, cel naszej drogi i nam błogosławi.

Naczelnii wodzowie: Marszałek Piłsudski, generał Władysław Sikorski, generał Kazimierz Sosnkowski, generał Tadeusz Bór Komorowski i generał Władysław Anders podkreślili w swych rozkazach do Harcerstwa jego rolę w służbie Polsce oraz wartości wychowawcze Harcerstwa.

Związek Harcerstwa Polskiego i jego prace znajdowały i znajdują poparcie społeczeństwa, możemy więc słusznie sądzić, że poparcie to dawane jest w wyniku pozytywnej oceny naszej działalności.

Jak wielkie jest umiłowanie harcerskiej służby i jak ona pociąga świadczą wymownie wydarzenia z ostatniej wojny, kiedy to samorzutnie powstały tajne jednostki harcerskie w łagrach sowieckich, obozach niemieckich i w Kraju okupowanym, w Armii na Zachodzie i w skupiskach uchodźczych. Harcerki i harcerze podejmowali inicjatywę w organizowaniu młodzieży, pierwszych szkół i życia społecznego.



CZĘŚĆ DRUGA



NASZE CELE

Aby móc coś ulepszyć, trzeba wpierw stwierdzić jak jest. Wiemy na czym harcerstwo polega - ideologia - wychowanie człowieka, wychowanie przyszłych kierowników pracy społecznej.

Pytanie, czy nasze cele są realizowane w naszej pracy? Jeśli nie, to dlaczego? Co nam przeszkadza? Jakie mamy trudności? I jak je wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć?

Każdy z nas może stwierdzić na podstawie obserwacji harcerstwa na swoim terenie do jakiego stopnia cele nasze są realizowane.

Faktem jest, że cel - wychowanie na dobrego człowieka i utrzymanie kultury polskiej - często jest spychany na drugi plan, a rzeczy drugorzędne zabierają czas na zbiórkach.

Faktem jest, że cele nasze są coraz bardziej trudne do przeprowadzenia na niektórych terenach - głównie

chyba z następujących powodów.

Różny poziom wyrobienia harcerskiego młodzieży i kierowników jednostek. Brak młodych instruktorów. Braki niezrozumienia ani celów, ani zadań stojących przed harcerstwem w obecnej chwili. Niedotrzymanie terminów. Braki na odcinku wychowania religijnego starszej młodzieży. Brak zrozumienia i doceniania wartości pracy harcerstwa na odcinku wychowawczym. Widzi się pracę harcerską jako wystąpienie na akademiach. Zarysowuje się ogromny problem z językiem polskim. Pewien procent rodziców nie wiele robi w tej dziedzinie i ich współpraca z harcerstwem jest znikoma.

W niektórych miejscowościach działalność harcerstwa polega wyłącznie na pracy jednej osoby i nie ma zastępcy. Do KPH należą dziadkowie, a nie rodzice. Brak starszych, doświadczonych instruktorów na wielu akcjach letnich i zimowych. Na niektórych terenach młodzież odczuwa brak zaplecza ciągłości w przekazywaniu tradycji od tych co naprawdę wiedzą jak, znają i rozumieją głęboko na czym polega ten piękny system wychowywania drogą skautową/harcerską.

Trzeba postawić pytanie, jakie mamy możliwości i siły, aby te trudności pokonać?



NOWE POKOLENIA HARCERSKIE

Harcerstwo wchodzi w nowy okres, w którym po raz pierwszy mamy w szeregach naszych poza granicami Kraju cztery pokolenia oraz dzieci, młodzież i instruktorów, którzy w ostatnich latach przyjechali z Polski.

Najstarsze pokolenie to przywódca wojskowi i polityczni, którzy walczyli w czasie wojny o wolność Polski, i którzy położyli podwaliny zorganizowanej emigracji politycznej i zorganizowanego Harcerstwa emigracyjnego.

Z ich rąk praca przechodzi w ręce pokolenia "średniego", urodzonego jeszcze w Polsce i władającego płynnie językiem polskim, jednocześnie okrzepniętego w pracy zawodowej i w dużym stopniu integrowanego w życie gospodarcze kraju osiedlenia.

Za tym pokoleniem stoją już liczne szeregi podrastającej trzeciej generacji, dzieci emigrantów, którzy sami urodzili się i wychowali całkowicie poza krajem ojczystym ich rodziców, których pierwszym językiem jest język miejscowy i którzy niejednokrotnie mają trudności w wysłowieniu się i wyrażeniu na piśmie w języku polskim. W dobrze zorganizowanych ośrodkach polskich, które są placówkami szczepów harcerskich, młodzież ta ma możliwości kultywowania swojej polskości i wykazuje przywiązanie do

wszystkiego co polskie.

Jest wreszcie szybko rosnąca czwarta grupa najmłodszych skrzatów, zuchów, wnuków emigrantów, których wychowanie harcerskie pozostanie zawsze naszą naczelną troską, jest to bowiem przyszłość naszej Organizacji. Na wodzach zuchowych, instruktorach zuchowych, spoczywa ogromna odpowiedzialność.

Od kilku lat wchodzi w szeregi Harcerstwa na emigracji dzieci, młodzież i instruktorzy, którzy znaleźli się poza granicami Kraju. Ta nowa sytuacja wzbogaca język polski Harcerstwa, co nas cieszy, ale równocześnie nakłada na grono instruktorskie ogromną odpowiedzialność wytłumaczenia i pokazania praktycznie na czym polega program pracy naszej Organizacji, oparty na skautowym systemie wychowawczym, który jest inny od doświadczeń i obserwacji przywiezionych z Kraju.

SKRZATY



Co to jest "Skrzat"? W słownictwie polskim zachowała się ta nazwa do dziś na określenie małego, żywego dziecka - "taki sobie skrzat" - mówi się. Ale rodowód słowa jest bardzo stary, prawdopodobnie starosłowiański. Według Marii Konopnickiej, Skrzaty albo Bożęta były po prostu przodkami Krasnoludków.

Sięgnijmy więc do książki Marii

Konopnickiej "O Krasnoludkach i o Sierotce Marysi". Po paru rozdziałach sprawa staje się jasna czym Skrzaty były w czasach słowiańskich i czym nasze obecne "Skrzaty" być powinny i jaka ma być metoda skrzatowa.

Tak więc Skrzat był dobry i wszystkim pomagał. W drobnych rzeczach, ale wszędzie pomagał gdzie mógł. Ten element bardzo słusznie znalazł się u podstaw wychowania Skrzatowego. Jest to naturalny instynkt dziecka w tym wieku.

Jest tam także element tajemnicy. Bożęta-Skrzaty są niewidzialne, działają po cichu, najczęściej kiedy nikt nie widzi. W nagrodę znajdują niespodzianki. Znow są tu duże możliwości wychowawcze.

Terenem legendarnych skrzatów była chata, czyli dom i całe jego gospodarstwo, łącznie ze zwierzętami i ogrodem.

Podobnie też krąg zainteresowań dziecka w tym wieku to jego najbliższe otoczenie - a więc własny dom, rodzina, ogród, ale także sala na zbiórce, a w czasie wakacji las i pola.

Konopnicka pisze, jak z nadzieją chrześcijaństwa Skrzaty wyniosły się z chat do lasów, w Karpaty, pilnować podziemnych skarbów. A że zimniej tam było, sprawiły sobie kaptury, głównie czerwone, żeby lepiej widać było i stąd też zwano je odtąd Krasnoludkami.

Takie więc są krasnoludki czyli Skrzaty polskie. Słyną z tego, że mają

wielkie nosy i często kichają, od razu nasuwa się okrzyk skrzatowy A-psik. A więc element legendy - i to legendy polskiej. Bajki i legendy o Skrzatach, Krasnoludkach, Piaście, oparte na książce Kononickiej powinny być częścią programów zbiórek. Skrzaty na wzór Koszałka Opałka powinny szukać wiosny w lokalnym parku czy na wycieczce. Proponowane programy zbiórek GKH poda zainteresowanym.

Od Krasnoludków można też przyjąć obrzędy np. drużynowy staje się królem Błystkiem, sala zbiórkowa Kryształową Grota itp.

- Wiek Skrzatów - od 4 do 7 lat
- Prawo Skrzatów - Skrzat jest dobry
Skrzat modli się
i mówi po polsku
Skrzat wszystkim pomaga
- Strój - koszulka sportowa
i spodenki jednego koloru dla całej gromadki
- szare skarpetki
i półbuty

Skrzaty powinny różnić się od Zuchów i cenić sobie otrzymanie mundurka zuchowego przy przechodzeniu do gromady.

- Skrzátowe Szczeble - Grzybki :
- Muchomorek
- Rydz
- Borowik

Te trzy szczeble wyrobienia Skrza-

towego będą odpowiadały trzyletniemu pobytowi w gromadce. Na końcu każdego roku Skrzat może zdobyć jeden Grzybek, który można przyszyć na koszulce.

Gromadki mogą być mieszane, ale nie muszą i mogą liczyć 5 skrzatów.

Drużynowi Skrzatów - mogą być młodzi, ale wtedy musi być starsza opiekunka.



JAKIE MAMY DRUŻYNY ?

Są drużyny, gdzie widać wysoki poziom wyrobienia narodo-harcerskiego. Na zbiórkach słyszy się język polski, zbiórki są prowadzone w formie stałego konkursu między zastępami. Bardzo wyraźnie jest podkreślona rola zastępu. Karta punktacyjna odgrywa ważne zadanie w działalności zastępów. Książka pracy drużyny, książka kasowa, książeczki zastępów są prowadzone na wzorowym poziomie. Obecność, punktualność, umundurowanie, śpiew, musztra, są bez zarzutu, tak jak być powinno.

Są drużyny na średnim poziomie wyrobienia narodo-harcerskiego. Na zbiórkach słyszy się język polski. Zbiórki prowadzone są przeważnie całą drużyną, bez specjalnego podkreślenia roli zastępu. Brak konkursu między zastępami. Brak karty punktacyjnej. Punktacja tylko sporadyczna. Książka pracy drużyny, książka ka-

sowa, książeczki zastępów mogłyby być prowadzone znacznie lepiej i aktualnie.

Są drużyny na dostatecznym poziomie wyrobienia narodowo-harcerskiego. Często słyszy się język angielski na zbiórkach. Zbiórki są mało atrakcyjne. Zastępy nie odgrywają żadnej roli. Brak punktacji stosowanej nawet sporadycznie. Brak książki pracy drużyny, brak książki kasowej, brak książeczek zastępów.

Są drużyny, których działalność ogranicza się tylko i wyłącznie do 2-3 wystąpień w ciągu roku na akademiach religijno-narodowych w danym ośrodku. Wystąpienia te są notowane w lokalnej prasie.

Są to drużyny "sztandarowe", które dają sztandar i tło czystych, ładnych, mundurów harcerskich, ku wielkiemu zadowoleniu organizatorów i rodziców, ale z harcerskiego, wychowawczego punktu widzenia to "są drużyny, których nie ma".

KONKURS DRUŻYNY

	Maks.pkt.
Obecność drużynowego i przybocznego na odprawach	10
Przeписowe umundurowanie drużyny	10
Karność i obowiązkowość drużyny i komendy drużyny	10
Praca drużyny w oparciu o stopnie i sprawności	10
Praca drużyny zastępami	10

Maks.pkt.

Zastęp zastępowych	10
Administracja i gospodarka drużyny	10
Praca drużyny dla szczeplu i ośrodka parafialnego	10
Udział drużyny w imprezach hufca	10
Udział drużyny w konkurencjach sportowych	10
Udział funkcyjnych drużyny w kursie zastępowych	10
Udział funkcyjnych drużyny w kursie przewodników	10

Razem 120

ZASTĘPOWY, PRZYBOCZNY, DRUŻYNOWY

Z chwilą powierzenia chłopcu zastępu, musi on zdawać sobie sprawę ze spadającej na niego odpowiedzialności za zastęp i mieć ambicję sprostania zadaniom, osiągnięcia oczekiwanych wyników. Poczucie odpowiedzialności zmusza go do większego wysiłku, stara się on być zawsze pierwszym, umieć więcej i lepiej od innych, a więc wychowując chłopców, wychowuje i siebie razem z nimi.

Z pomocą przychodzi mu jego drużynowy. On to czuwa nad pracą zastępu i zastępowego, jest jego starszym bratem, doradcą.

Najlepszą formą doszkolenia i wychowania zastępowego jest zastęp zastępowych. Zastęp zastępowych jest prowadzony przez drużynowego lub szczeniowego i w skład jego wchodzi, oprócz zastępowych i przybocznych, inni funkcyjni drużyny, względnie podzastępowi. Jest on również radą drużyny. Zastęp zastępowych prowadzi pracę w formie zbiórek, w czasie których opracowuje się program pracy drużyny i ramy programów zastępu, omawia się jego wykonanie, dokonuje uzupełnień, ocenia się wyniki. Tak więc zastępowy styka się na żywo z organizacją cyklu pracy harcerskiej. Tak więc dochodzą do głosu jego zdolności organizatorskie - a w pracy w zastępie - wychowawcze i instynkt wodzowski. Ten okres pracy jest sprawdzianem jego zdolności i przydatności instruktorskiej.

Drużynowy musi więc przede wszystkim starać się, aby na zastępowych zostali wybrani lub wyznaczeni chłopcy posiadający instynkt wodzowski, a więc tacy, którzy znajdują posłuch u rówieśników. Drugim czynnikiem decydującym jest uczciwość chłopca, jego morale i zaangażowanie do pracy.

Drużynowy, nawet ten który jest pewny, że przez długi czas będzie prowadził drużynę, ma obowiązek przygotowania sobie dwóch następców przez powierzenie im funkcji przybocznych.

Przyboczni są najbliższymi współpracownikami drużynowego i jego zas-

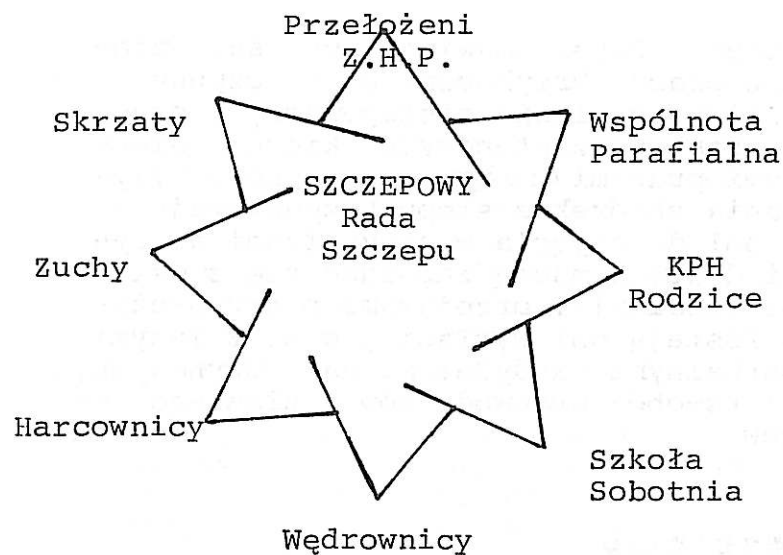
tepcami. Razem omawiają wykonanie programu pracy. Przyboczni biorą czynny udział w szkoleniu zastępowych, w pracach zastępu zastępowych, kierują niektórymi pracami drużyny, mają prawo wizytowania zbiórek zastępu. Przygotowują się oni do objęcia w przyszłości drużyny i dlatego muszą zapoznać się z wszystkimi działaniami i przejawami pracy drużyny. Zostają oni wysłani, wraz z innymi ewentualnymi kandydatami na drużynowych, na kurs-obóz przewodników i zjazd wędrowników.

SZCZEPY

Rola instruktorów pracujących na placówkach harcerskich pokrywających polskie ośrodki, jak parafię, szkołę sobotnią itp., jest ogromnie ważna i bardzo odpowiedzialna.

W gromadzie, zastępie, drużynie, w szczepie "robi się harcerstwo", tylko tam się "harcuje", tylko tam jest harcerski warsztat pracy, z którego chłopcy bezpośrednio odnoszą korzyści.

Jeżeli harcerski warsztat pracy jest w rękach doświadczonego instruktora - szczepowego, rozumiejącego duszę młodych, chłopcy przeżywają okres zuchowania, harcowania, wędrowania pięknie i właściwie, wychowując się w harcerskim stylu życia. Jeżeli natomiast doświadczonego instruktora brak, chłopcy tracą dużo, a ich obraz harcerskiego stylu życia jest często niepełny i skrzywiony.



Funkcja szczepowego jest powszechnie uznana w trudnej pracy wychowawczej jako najwyższe uznanie dla doświadczenia i talentu wychowawczego instruktora. To wspaniały wychowawca, który wkłada wielką pracę w harcerstwo i wyniki tej pracy są widoczne dla wszystkich zainteresowanych.

Szczepowy to instruktor, który doskonale rozumie i dobrze się orientuje we wszystkich zagadnieniach i problemach ośrodka polskiego, w którym pracuje; to człowiek, który się cieszy szacunkiem, poważaniem i szerokim uznaniem w polskim ośrodku; to człowiek, który oprócz księdza proboszcza, ma w ręku klucz przyszłości tego ośrodka i jest świadomy posiadania tego klucza, którym jest harcerska młodzież.

Rola szczepowego - ojca harcerskiej rodziny, jest tak samo ważna i istotna, jak rola ojca każdej rodziny.

Nastawienie osobiste rodziców, nauczycieli szkół sobotnich, prezesów innych organizacji do pracy wychowawczej harcerstwa, decyduje w wielu ośrodkach polskich o sukcesie tej pracy i jej wynikach. Rola szczepowego w ośrodkach polskich jako instruktora koordynującego te sprawy w interesie młodzieży harcerskiej jest zasadnicza. Mamy na to liczne przykłady. Obecny regulamin szczepu wymaga poprawek w tym duchu, które to GKH obecnie opracowuje.

Szczep harcerski działający na terenie polskich ośrodków, to kontynuacja, przyszłość i siła każdego hufca. Trzeba położyć większy nacisk na właściwy rozwój i pracę szczepu. Szczepowy, to instruktor, na którym hufcowy i społeczeństwo może polegać.

PRACA WYCHOWAWCZA W SZCZEPIE

Niewiele szkół w życiu tak wychowuje młodego człowieka jak Harcerstwo. Prawo Harcerskie, Przyrzeczenie, słowo harcerza, na którym polegać można "jak na Zawiszy" - to rzeczy, które zawsze pozostaną w pamięci tych, którzy mieli szczęście otrzymać krzyż harcerski i przeżyć harcerstwo jako wielką przygodę, pełną

atrakcyjnej treści, od której żadna siła nie potrafi odciągnąć chłopca. Mamy na to dowody!

Dobrze prowadzona gromada, zastęp, drużyna harcowników, wędrowników, dobrze prowadzony szczep - jest najlepszą szkołą wychowania harcerskiego. Jej atmosfera i atrakcyjność pracy pozwala chłopcom na przeżycie pewnego cyklu zajęć harcerskich, przez to poznanie i zrozumienie metody harcerskiej, ducha harcerskiej ideologii i stosunku do życia.

Dobrze prowadzony szczep jest placówką, w której najlepiej objawiają się i rozwijają talenty przyszłych zastępowych, drużynowych i instruktorów.

Najważniejszy harcerski warsztat pracy jest w rękach najlepszych instruktorów, instruktorów o wielkiej kulturze społecznej i organizacyjnej, instruktorów o wielkim doświadczeniu, instruktorów, którzy od dziecka sami przeżyli okres zuchowania, harcowania, wędrowania, instruktorów którzy przeżyli ten okres pięknie i właściwie, wychowali się w harcerskim stylu życia i głęboko wierzą w ten styl i jego wartości.

Pracę harcerską trzeba w szczechach uczynić w pełni atrakcyjną, a przez to bezkonkurencyjną. Ciekawe zbiórki, wycieczki, biwaki, zimowiska, wyprawy, obozy, sytuacje, gdzie dzieci i młodzież przebywają z dala od miasta, od telewizji, na łonie przyrody, napewno pomoże.

Praca zastępowych, przybocznych,

wodzów zuchowych, drużynowych, szczepowych, jest pracą zasadniczą i musi być nacechowana wysokim poziomem wyrobienia harcerskiego; wyrobienia harcerskiego także na odcinku najważniejszym, zuchowym. Doświadczenie uczy, że:-

Drużyna harcerzy, szczep harcerzy, w którym słabo działa, lub zanika gromadka skrzatów, gromada zuchów, ma przed sobą 3-4 lat istnienia.

Zuchy są fundamentem, skrzaty/zuchy są przyszłością naszej dalszej egzystencji organizacyjnej.

Brak dobrze działającej gromadki skrzatów/zuchów w szcziepie, to koniec harcerskiej placówki.

WĘDROWNICY

HARCOWNICY

SKRZATY
ZUCHY
FUNDAMENT
PRZYSZŁOŚĆ
ORGANIZACJI

PROBLEMY W PRACY

Nieporozumieniem jest, jeśli w gromadzie są 4/6 letnie zuchy. Miejs-
cem ich zabawy jest gromada skrzatów,
prowadzona przez młodą matkę, najlepiej
harcerkę, a nie gromada zuchów.

Nieporozumieniem jest, jeśli
w gromadzie są 12/13 letnie zuchy lub
13/14 letni harcownicy, w charakterze
pomocników drużynowego/wodza.

Nieporozumieniem jest, jeżeli
na funkcjach zastępowych w drużynie har-
cowników zatrzymuje się 16 letnich wędro-
wników.

Z jednej strony może to być wy-
godnie i może się wydawać, że 16 letni
zastępowy jest dopiero "na poziomie",
aby przekazać swój kapitał wiadomości
młodszemu, no i nie ma potrzeby aby go
"pouczać" co ma robić i jak ma robić,
czyli zastęp zastępowych jest niepotrzeb-
ny, bo są "doświadczeni" zastępowi.

Z drugiej strony taka sytuacja
może drużynę rozłożyć od wewnątrz, czyli
sparaliżować jej normalne działanie,
osłabić ducha drużyny, zniechęcić chłop-
ców do rywalizacji, do zdrowego współ-
zawodnictwa między zastępami, zniechęcić
chłopców do wiary w siebie i swoją dru-
żynę.

Doświadczenie uczy, że wiek
chłopców w zastępie powinien być o ile
możliwe mniej więcej jednakowy.

Zmuszanie 16 letnich wędrowników
aby pełnili funkcje zastępowych w dru-
żynie harcowników jest nieporozumieniem
i świadczy o braku zrozumienia problema-
tyki pracy tych dwóch gałęzi. Jeżeli dru-
żyna ma źle przygotowanego drużynowego,
należy go wysłać na kurs-obóz przewodni-
ków, aby zrozumiał i nauczył się podsta-
wowych rzeczy o systemie zastępowym i je-
go wartości.

Wędrownicy powyżej lat 15, je-
żeli nie pełnią funkcji w komendzie dru-
żyny /wędrownicy funkcyjni/, przechodzą
do drużyny wędrowników i tam dla nich
jest odpowiedni program, oparty o szcze-
ble wędrownicze, czyli wymagania na szy-
szki. /Patrz Regulamin Szczebli/Szyszek/.

Młodzie zastępowi, podzastępowi,
mają z drużynowym regularne zbiórki zas-
tępy zastępowych raz na miesiąc. Druży-
nowy bierze wesoły udział w grach, za-
bawach i pracach na tych zbiórkach, po-
maga zastępowym dobrymi radami.

Drużynowy nadzoruje stale, choć
dyskretnie, pracę zastępowych, zjawiając
się często na zbiórkach zastępów osobiś-
cie, lub z przybocznymi, względnie każdy
członek Komendy drużyny wizytuje inny zas-
tęp.

Doświadczenie uczy, że zbiórka
drużyny, rozpoczęta całością, na której
zastępowi, po części formalnej, otrzymują

w kopertach zadanie do wykonania /na 1 godzinę/, a następnie zakończona całością i wykonane zadania są omówione przez drużynowego i wpisane na kartę punktacji zastępów /100 cm x 100 cm/ daje dobre wyniki. Karta punktacji jest pokazana chłopcom na każdej zbiórce drużyny.

Ponadto, dzięki rywalizacji i współzawodnictwu między zastępami, wytwarza się duch zbiorowy zastępu, który wpływa na podniesienie poziomu chłopców i osiągnięcia przez nich wyższego stopnia ogólnego poziomu w drużynie.

Rywalizacja zespołowa uczy współdziałania.

Zadaniem drużynowego, między innymi, jest nie tylko przekazywanie chłopcom gotowych informacji, wiadomości, ale przede wszystkim stwarzanie różnych sytuacji w formie gier i ćwiczeń, które zmuszą chłopców do praktycznego odkrywania praw i zasad harcerskiego życia.

"SOBIERADEK"



Złazy Wodzów Zuchowych, tzw. "Sobieradki", powinny być organizowane w Chorągwi razem z Chorągwią Harcerek, pod tą samą nazwą i znakiem. Złazy takie powinny być imprezą raz w roku.

Bierze w nich udział młodzież prowadząca gromady skrzatów i zuchów, lub młodzież stawiająca pierwsze kroki w wodzo-

waniu. "Sobieradek" to kurs odświeżający wiadomości o dziecku i technice pracy zuchowej.

Kursy dla kandydatów na wodzów organizują hufce czy chorągwie we własnym zakresie. "Sobieradek" jest wspólną imprezą obu chorągwi, harcerek i harcerzy.

Na Złazie wodzowie dzielą się swoim doświadczeniem, dyskutują, wpływają nowe pomysły, rady "co robić, kiedy..". I - co bardzo ważne - spotykają się i poznają wodzowie z całej chorągwi. Powstaje wspólna myśl, sposoby, programy i ważność funkcji wodza. On pierwszy kształtuje przyszłego, pełnowartościowego członka ZHP. Jakim zuch wyjdzie z gromady, takim będzie harcerzem w drużynie.

Komendantem złazu z reguły jest referent zuchowy chorągwi. Współpracuje z referentką zuchową chorągwi harcerek, która przeważnie bierze czynny udział nie tylko w planowaniu złazu, ale i jego prowadzeniu.

Zespół prowadzący ćwiczenia, gry, czy wygłaszający gawędy składa się, prócz referentów chorągwi, z zaproszonych instruktorów obu chorągwi i - co ważne - z doświadczonych wodzów, kandydatów na instruktorów zuchowych.

Od komendanta złazu zależy stworzenie specyficznego nastroju złazu: pogody, fantazji i beztroski nastrój dobrze bawiących się dzieci /przecież taki nastrój panuje w gromadzie zuchowej/, połączonego ze świadomością ważności spotkania

i harcerskiego, entuzjastycznego podejścia do zagadnienia.

Odprężeniem w tym dość intensywnym i wypełnionym "po brzegi" programie zjazdu jest jeden wieczór, już po zajęciach i zamiast kominka, w czasie którego organizowany jest "Kabaret Wodzów". W miłej, swobodnej atmosferze, produkują się uzdolnieni artystycznie zjazdowicze, muzyka, recytacje, inscenizacje, a pod koniec potańcówka przy harmonii czy pianinie. Chociaż organizują i przeprowadzają wieczór sami uczestnicy zjazdu, komendant ma dyskretny, ale zdecydowany wpływ na jego program i przeprowadzenie.

Sobieradkowe zjazdy powinny nabierać przez lata wiele zwyczajów, obrzędów specjalnych rekwizytów, które przejdą w tradycję. Tak więc wiersz czy piosenka zjazdu, ozdobna tablica, na której każdy może wpisać uwagę o zjeździe czy współuczestnikach, lub "coś". I oczywiście znak zjazdu, którym jest tradycyjnie krążek z wyprostowaną dłońią i numerem kolejnym "Sobieradka".



KURS-OBÓZ PRZEWODNIKÓW-DRUŻYNOWYCH

Celem kursu przewodników-drużynowych jest przeżycie w głębokiej atmosferze harcerskiej cyklu zajęć, które mają doprowadzić do zrozumienia zasad metody harcerskiej.

Kandydat jedzie na kurs już z pewnym doświadczeniem i wyrobieniem harcerskim. Atmosfera kursu i jego kierownictwo mają mu dopomóc przetrwać uzyskane w dotychczasowej pracy harcerskiej doświadczenia, a przez to doprowadzić do pełniejszego zrozumienia zasad metody harcerskiej. Metodę harcerską można najlepiej poznać w jej realizacji i dlatego program kursu musi ograniczyć ilość wykładów a całość zajęć tak przeprowadzić, by nauczyły one kandydata harcerskiego sposobu życia, harcerskiego sposobu myślenia.

Zwarty cykl zajęć kursowych podany jest naświetleniu metodycznemu i każda strona życia kursu zmusza nie tylko do działania, ale i do myślenia, analizowania. Podkreślić tu należy nauczenie umiejętności realizacji zamiarów w czyn - organizacji. Kurs-obóz tętni więc życiem, zdobywa się doświadczenie prowadzenia zbiórek drużyny, podziału pracy, ekonomii czasu, materiału i wysiłku. Uczy się życia z drużyną kursową.

Zebranie kandydatów z różnych ośrodków-szczepów na jednym kursie-obo-
zie przewodników-drużynowych prowadzi do
kształcenia poczucia wspólnoty organiza-
cyjnej, wzmacnia się więc organizacja.

Kurs-obóz przewodników-drużyno-
wych staramy się przeprowadzić w miejscu,
które sprzyja stworzeniu właściwej atmos-
fery.

Kurs-obóz tak postawiony oddzia-
ływuje mocno na uczestników, pobudza do
samodzielnego myślenia i czerpania wiedzy
instruktorskiej i jej porządkowania. Jeś-
li są jakieś braki wiedzy kandydatów,
potrzebne drużynowemu, jest czas po obo-
zie-kursie na jej uzupełnienie na odpra-
wach i konferencjach metodyczno-kształ-
ceniowych, organizowanych przez Komendy
Chorągwi - Referat Kształcenia.

PRZYGOTOWANIE DO AKCJI LETNIEJ



Do lutego, najpóźniej, wydaje się
pierwszy okólnik orientacyjny odnośnie
planowanej akcji letniej.

Powszechnie wiadomo jest, że
w tym czasie rodzice planują urlopy i je-
żeli ma być duża frekwencja na koloniach
i obozach, to trzeba wszystkich zaintere-
sowanych o dacie akcji letniej poinformo-
wać wcześniej. Drugi okólnik, szczegółowy,
wydaje się w czerwcu.

Kopie okólników przesyła się
do komendy hufca i chorągwi.

Do końca czerwca, najpóźniej,
nadsyła się wnioski do komendy chorągwi
na mianowanie komendantów kolonii, obo-
zów stałych, obozów wędrownych, oraz do
zatwierdzenia akcją letnią; czas i miejs-
ce poszczególnych kolonii, obozów wędró-
wek.

Prospekty kolonii, obozów sta-
łych, obozów wędrownych przesyła się do
wiadomości do komendy chorągwi.

Komendant kolonii, obozu stałe-
go, obozu wędrownego, przedstawia do za-
twierdzenia przełożonemu szczegółowo za-
planowany program swojej akcji.

Wszyscy przygotowują obóz; akc-
ja propagandowa, akcja zarobkowa, prog-
ram ułożony przez komendę obozu, omówio-
ny z przełożonym.

Obliczanie kosztów - wyżywienie,
transport. Kto robi i jak?

Miejsce obozu. Czy obóz musi być
daleko od miejsca zamieszkania? Dlaczego?
Jaki cel?

Wyżywienie. Żywność prosta, zdro-
wa, pożywna i obfita. Dużo mleka i dużo
owoców. Więcej produktów świeżych - jak
najmniej puszek.

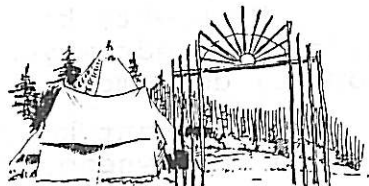
Sprzęt obozowy - brać tylko ty-
le, ile potrzeba do prowadzenia normalne-
go obozu.

Wszyscy jadą na obóz, wiedząc

jakie stopnie i sprawności będą zdobywać, jakie funkcje pełnić, do jakich ćwiczeń mają się przygotować.

Komendanci kolonii, obozów stałych, obozów wędrownych i kursów wysyłają meldunki rozpoczęcia akcji obozowej do komendanta chorągwi. Sprawa jest ważna ze względu na ubezpieczenie.

ZASADY OBOZOWANIA



Wszyscy, a zwłaszcza komenda, żyją życiem obozu, które jest wspólnym radosnym przeżyciem w duchu harcerskim, z wyraźnym programem ideologicznym, technicznym i polskim.

Program powinien być pełen przygotowanych poprzednio zajęć o charakterze przygotowawczym, przygotowującym na stopnie i sprawności.

Dobry obóz, to obóz którego uczestnicy są stale zajęci i stale zaabsorbowani.

Czas wolny, to czas stracony dla Harcerstwa.

Stan obozu nie za duży, komendant obozu wraz z komendą nie jest w stanie fizycznie panować wówczas nad całością i w takiej sytuacji nie ma mowy od-

działywania wychowawczego na poszczególnych uczestników. Dobry obóz liczy około 25 uczestników.

Obóz harcerski działa przez program i konkurs między zastępami.

Program ramowy, zawieszony na tablicy rozkazów zapewnia wszystkim uczestników, że obóz funkcjonuje systemem harcerskim, według przewidzianego porządku.

Program, gry, ćwiczenia, sprawności, wycieczki, sprzęt itp. jest wpisany do książki pracy obozu.

Komenda obozu składa się z ludzi o pewnym doświadczeniu, zwłaszcza jeśli chodzi o osobę kwatermistrza i osobę komendanta obozu.

Komendantem obozu powinien być instruktor o mocnym pionie ideologicznym. Jeżeli komendantem jest młody drużynowy, rolę tę przejmuje instruktor/opiekun.

Punktacja - nie jedna za wszystko, przez cały czas obozu, a kilka konkursów z różnych działów i w różnym czasie. Każde zadanie musi być dobrze omówione, a po wykonaniu sprawdzone i ocenione, a punktacja zastępów ogłoszona w rozkazie dziennym.

Cisza nocna, pobudka, gimnastyka poranna - obowiązuje wszystkich obecnych na obozie, a przede wszystkim komendę obozu, z wyjątkiem chorych i zwolnionych przez lekarza.

Gry terenowe - różnorodność.

Jest dużo gier terenowych, prostych i pożytecznych. a zwłaszcza przyrodniczych, terenoznawczych, sygnalizacyjnych. Większe gry dobrze przygotowane, a po zakończeniu dokładnie omówione.

Stopnie i sprawności na obozie to właściwy warsztat pracy wychowawczej.

Sprawności robione przez cały czas trwania obozu i przyznawane rozkazem dziennym. Przygotowanie do stopni trwa przez cały obóz i zakończone jest harcerskim biegiem na stopnie przyznane pod koniec obozu.

Wizyty rodziców ograniczone do niedziel.

Gotowanie w miarę możliwości samodzielne. Gotowanie to część techniki harcerskiej, element wychowawczy.

Dobre urządzenia pionierskie. Pionierka to część techniki harcerskiej, element wychowawczy!

Czym bardziej energiczny i sprężysty obóz, tym bardziej musi być serdeczny i pełen humoru. Bez humoru nie ma obozu harcerskiego.

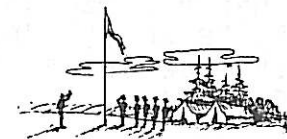
Wędrownicy nie pełniący funkcji w komendzie obozu, lub funkcji zastępowych nie przebywają w charakterze uczestników na obozie harcówników.

Brak odpowiedniego dla ich wieku programu i wynikające z tego problemy, nie przynoszą nikomu korzyści.

Obóz harcerski prowadzony skauto-

wą metodą wychowawczą z bardzo wyraźnie określonym celem i środkami do osiągnięcia tego celu, nie jest i nie może być w żadnym wypadku obozem o charakterze wypoczynkowo-sportowo-towarzyskim. To jest program innej organizacji młodzieżowych, ale nie Harcerstwa. Kursy drużynowych/instruktorów dają tę gwarancję.

ZASADY WIZYTACJI



Aby należycie zwizytować kolonie, obozy, złazy, wizytator pozostaje na nim jeden dzień. Komendant kolonii, obozu czy zjazdu:-

W razie potrzeby udaje się lub wysyła odpowiedzialną osobę na spotkanie wizytatora. Po przybyciu na kolonię, obóz, zjazd, przy pierwszej możliwości przedstawia wizytatorowi komendę i uczestników, honorując go jako Przedstawiciela Władz Harcerskich, oficjalną zbiórką i raportem.

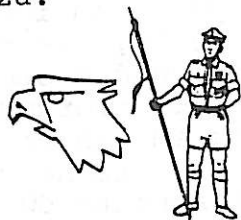
Przedstawia plan pracy kolonii, obozu, zjazdu, książkę pracy i książkę kasową do kontroli.

Oprowadza po kolonii, obozie, złazie, zapoznając ze wszystkimi urządzeniami, przyjmuje uwagi i wskazówki.

Daje możliwość wzięcia udziału biernego, a na życzenie, czynnego, w cwi-

czeniu, grach i innych zajęciach kolonii, obozu lub zjazdu.

KIERUNKI DZIAŁANIA



Oдноśnie godeł zastępów - używajmy nazwy puszczańskie, tradycyjne, np.: "Orły", "Sokoły", "Puchacze", "Bociany", "Wilki", "Jelenie", "Lisy", "Lwy", "Niedźwiedzie" itd.

Nie używajmy nazw, które nic nie mówią i nic nie znaczą. Drużynowy/Szczepowy, który na to pozwala, wykazuje brak zrozumienia aspektu wychowawczego przez godło zastępu.

Oдноśnie popularnych nazw drużyn/szczepów - używajmy je po uprzedniej zgodzie władz przełożonych. Na przykład: "Czarna Dwójka", "Błękitna Trójka", "Zielona Dwudziestka" itd. Chłopcy przywiązują się do nazwy, zwłaszcza jeśli nazwa się im podoba i wiąże się z kolorem chusty lub miejscowością, w której drużyna ma swoją siedzibę. Wszystkie nazwy w drużynie, w szczepie, hufcu, mają logiczne, tematowe powiązania i tworzą zrozumiałą całość.

Oдноśnie okrzyku i piosenki drużyny - każda szanująca się drużyna ma swój okrzyk i swoją popularną piosenkę, taką którą chłopcy lubią śpiewać.

Wymienione przykłady pomagają

w tworzeniu "ducha drużyny", rozwijają "lokalny patriotyzm", który - jeśli jest odpowiednio kontrolowany i utrzymany w zdrowych ramach - może dać wspaniałe rezultaty harcerskiej rywalizacji.

Chłopcy powinni być dumni ze swojej drużyny/szczepu. Oдноśnie mieszania elementów zachowowych, harcowniczych i wędrowniczych - starajmy się nie wprowadzać do drużyn harcowników elementów zachowowych, np. tańce zachowe, okrzyki, - do drużyn wędrowników - elementów harcowniczych np. zabawy, gry.

Nie po to chłopiec przechodzi z gromady skrzatów do gromady zuchów, do drużyny harcowników, czy z drużyny harcowników do drużyny wędrowników, aby się bawić w te same zabawy, te same tańce i gry, te same piosenki, które zasadniczo powinny być ograniczone do gromady skrzatów lub zuchów.

Na zbiórkach harcerskich powinno to być wyraźnie rozgraniczone. Trzeba przestrzegać czystości metodyki pracy poszczególnych gałęzi.

Jedynie na wspólnych kominkach/ogniskach szczepów lub hufców można pod odpowiednią kontrolą przyjąć wspólną zabawę za właściwą w danej sytuacji. Wówczas bawią się wszyscy razem z instruktorami i rodzicami.

Trzeba stale pracować nad tym, aby metody pracy udoskonalać, by najlepiej prowadziły one do celu. Mówimy o tym na kursach-obozach przewodników i podharcistrzów.



WSPÓŁPRACA



Współpraca jest działaniem zharmonizowanym, w którym harcerze lub ich zastępy wykonują zadania, służące do osiągnięcia jednego, wspólnego celu.

Sensem współpracy jest obustronna korzyść, lub realizacja ważnego celu, z którym wykonawcy się identyfikują.

Przez spotaniczną współpracę można osiągnąć większy efekt niż przez niezależne działanie.

WSPÓŁZAWODNICTWO

Współzawodnictwo jest dążeniem do osiągnięcia celu przez działanie zespołów lub jednostek.

Współzawodnictwo powstaje tam, gdzie ilość przedmiotów do zdobycia jest ograniczona /punkty, puchar, proporzec/ i zastępy, drużyny czy hufce współzawodniczą między sobą o ich zdobycie.

Współzawodnictwo jest doskonaleniem zespołu harcerskiego przez sta-

ranie się o osiągnięciu celu. Wygrywa zespół, który robi to najlepiej. Współzawodnictwo jest pomocą we wzmocnieniu zespołów.

Byłoby niewychowawcze, gdyby dążenia zespołów harcerskich koncentrowały się tylko wokół nagrody. Nagroda nie powinna być celem samym w sobie. Droga do celu, nagrody, powinna być doskonaleniem się we współpracy zespołu /np. konkursy zastępów, drużyn czy hufców/.

RYWALIZACJA

Rywalizacja jest ostrą formą współzawodnictwa. Przegrywający musi ustąpić miejsca wygrywającemu. Musi odejść. Strona zwycięska eliminuje stronę przegrywającą.

Ostra indywidualna rywalizacja jest często źródłem konfliktów. Rywalizacja między zastępami, drużynami czy hufcami podnosi zwartość i jakość tych jednostek, oraz mobilizuje je do wysiłku dla osiągnięcia wspólnego celu.

Rywalizacja między jednostkami harcerskimi - współzawodnictwo tych jednostek - w przeciwieństwie do indywidualnego, stanowi ważny czynnik wychowawczy pod względem współżycia i współdziałania.

NASZE PROGRAMY



Czy są dopasowane do miejscowych warunków i potrzeb? Czy są aktualne i atrakcyjnie realizowane? Czy na zbiorcach dzieje się coś naprawdę ciekawego, wartościowego? Czy każde spotkanie na zbiorce, wycieczce, biwaku, obozie, kolonii, jest radosnym i bogatym w treść wychowawczą - wielkim przeżyciem?

Pamiętajmy, że chłopiec zasadniczo ocenia harcerstwo według ilości radosnych przeżyć i przygód harcerskich. Drużynowy, instruktor, który potrafi stworzyć takie sytuacje, używając harcerski warsztat pracy w formie gier, ćwiczeń, śpiewu, sprawności i stopni, zasługuje na tytuł dobrego instruktora, z którego Organizacja jest dumna i którego wszyscy szanują i podziwiają.

HARGERENADY

Celem propagandy harcerstwa na zewnątrz w ośrodkach polskich, można organizować - od czasu do czasu - kominki harcerskie na większą skalę, typu "harcerenady", z zaproszeniem rodziców, duchowieństwa, lokalnych przedstawicieli życia

społeczno-kulturalnego i przełożonych harcerskich.

Nie mylić z akademiami narodowo-religijnymi, w których harcerstwo bierze udział, lub jest ich wyłącznym organizatorem.

Należałoby przewidzieć nagrody dla drużyn/hufców za najlepiej zorganizowany i na wysokim poziomie przeprowadzony kominek-harcerenadę-rewię harcerską.

TURNIEJE

Propagujmy w ramach turniejów pływanie, szermierkę, zjazd na linie, łucznictwo, strzelanie, szachy, kajakarstwo. Są to bowiem jedyne dziedziny sportu, nie objęte przez inne organizacje czy polskie kluby młodzieżowe. Zajęcia tego typu muszą być zawsze prowadzone przez specjalistów, fachowców, ludzi doświadczonych, znających lokalne przepisy bezpieczeństwa.

W swej specyficznej odrębności te dziedziny sportu powinny się stać szczególną atrakcją dla młodzieży harcerskiej i młodych instruktorów. Szukając tych gałęzi sportu, znajdą je tylko w harcerstwie.

Odpowiednie puchary z wygrawerowanym nazwiskiem mistrza powinny uczynić turnieje wielkim przeżyciem dla wszystkich zainteresowanych.

WIEDZA O POLSCE



Pogłębiajmy wśród młodzieży w naszych szeregach harcerskich znajomość Polski i jej kultury, jej życia, historii i geografii.

Zapoznawajmy naszą młodzież z życiorysami wielkich Polaków, z wydarzeniami z historii Polski, mającymi wpływ na dzieje innych krajów.

Przez piśmienne konkursy literackie, konkursy wiedzy o Polsce wprowadzajmy stały kontakt chłopców z polskim słowem pisany przez nich samych.

Rozbudzajmy zainteresowanie wśród jednostek do wydawania pisemek, jednodniówek itp., pisanych i wydawanych przez chłopców dla chłopców. Odpowiednie nagrody i wyróżnienia mogą w tej akcji pomóc.

Za pośrednictwem Głównej Kwatery nawiązujemy kontakt z drużynami w Polsce.



KRĘGI HARCERSKIE - STARSZE HARCERSTWO



Mamy pod swoją opieką dzieci i młodzież od lat 4 do lat 21. Nad wychowaniem tej młodzieży zaangażowanych jest wielu instruktorów i instruktorek, pracujących bezinteresownie z dużym oddaniem, a nieraz i olbrzymim poświęceniem osobistym.

W wieku kiedy młodzież ta powinna być dumą harcerstwa, tracimy ją w 99%, bowiem odchodzi ona z naszej Organizacji i przechodzi jako element twórczy do różnych zespołów tanecznych, klubów młodzieżowych, działających w tym samym ośrodku polskim. Proces normalny, tak zawsze było i tak jest obecnie.

Aby ten proces opóźnić, musimy objąć pojęciem kręgu harcerskiego młodzież powyżej 21 lat. Kręgi Harcerskie, męskie i żeńskie, działające w ramach swoich hufców w tym samym ośrodku, powinny dać gwarancję przyszłości Harcerstwa, zasilając z czasem Koła Przyjaciół Harcerstwa. Koncepcję tę możemy nazwać: "od skrzata do skrzata", czyli mniej więcej okres 20 lat, w którym rozszerzone pojęcie szczerpu powinno odegrać zasadniczą i dominującą rolę w każdym polskim

ośrodka.

Tak wychowana przez nas młodzież przy pełnej adaptacji ze społeczeństwem kraju zamieszkania /studia, praca zawodowa/, zachowa i będzie pielęgnować własne cechy i tradycje, zarówno rodzinne jak i narodowe, które w normalnych warunkach kraju osiedlenia są szanowane. Mamy na to dowody.

Z punktu widzenia psychiki młodych ludzi, to rozwiązanie jest rozwiązaniem naturalnym /złotym środkiem/ między gettem narodowym /szkodliwe/, a wynarodowieniem /haniebne/, dla nas nie do przyjęcia!

Przejsście z drużyny wędrowników /21 lat/ do Kręgu Harcerskiego ma charakter uroczysty i odbywa się w obecności całego hufca, szczepu, najlepiej w czasie jakiegoś większego spotkania, np. Kominek, Opłatek, Jajko itp.

Kandydaci do Kręgu Harcerskiego powinni posiadać najwyższy szczebel wyrobienia wędrowniczego - Złotą Szyszkę.

Kręgi Harcerskie mają powiązanie z drużynami macierzystymi, z których czerpią stały narybek nowych członków.

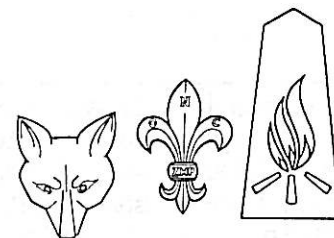
Krąg Harcerski posiada chustę i numer macierzystej jednostki.

Krąg Harcerski podlega organizacyjnie hufcowemu, który po okresie próbnym trzech miesięcy stawia wniosek o zatwierdzenie Kręgu i Kierownika Krę-

gu do Komendanta Chorągwi. Wzór programu Kręgu Harcerskiego jest do nabycia w GKH.

W drugim etapie swej działalności Krąg Harcerski może stać się Kręgiem Starszoharcerskim i przejść do Organizacji Starszego Harcerstwa, gdzie obowiązuje koedukacja.

TRZY GAŁĘZIE PRACY HARCERSKIEJ



Różnice trzech gałęzi pracy harcerskiej oparte są na cechach fizycznego i psychicznego rozwoju od dziecka do mężczyzny. Różnice te są mocno podkreślone w metodyce pracy każdej z tych gałęzi, uwzględniając zupełnie inne możliwości fizyczne, doświadczenie życiowe, sposób rozumowania, ambicje itp.

Ogólne ujęcie poniżej:

SKRZATY/ZUCHY	HARCOWNICY	WĘDROWNICY
Szczerość, zaufanie, uczuciowość i wrażliwość. przesada.	Krytycyzm, przekora i kłamstwo, przeczulenie, kłótność, ambicja.	Ostre sprężności charakteru: skrytość, zarozumiałość, pobożność lub zanik wiary, rubasz-

SKRZATY/ZUCHY	HARCOWNICY	WĘDROWNICY
		ność i barbarzyństwo albo przesadna serdeczność. Rozdrażnienie, zniechęcenie. Niezadowolenie z siebie i innych. Tendencja do szukania samotności.
Dziecinna bojowość, zapalczywość, fantazja, wyobraźnia, ciągła niepokojliwość, naśladownictwo.	Odwaga, spryt, walka o lepsze miejsce, samodzielność, marzenie o bohaterstwie, honor.	Pretensje do dojrzałości, naśladownictwo dorosłych, chęć pokazania się, żądza władzy, "odkrywanie" samego siebie, zainteresowania społeczne, samodzielność, inicjatywa, zaradność, ambicje /nie zawsze jasno określone/.
Pierwsze rozpoznawanie pojęcia dobra i zła.	Kształtowanie woli; budowa charakteru, zdobywanie umiejętności; praca w dużej grupie.	Samowychowanie; samokształcenie; szukanie swego miejsca wśród innych i otoczenia; powolna stabilizacja swego stosunku do życia; szukanie Boga - analiza wiary; praca w małych, dobranych zespołach.

NASZA PRACA HARCERSKA

TO:—



- pilne baczenie by forma nie zabijała treści;
- nie stwarzanie pozorów i fasad, za którymi kryje się pustka;
- pilnowanie by czysto zewnętrznej sprawności organizacyjnej nie brać za siłę moralną;
- karność nie tylko formalna, ale wpływająca z wewnętrznego poczucia solidarności;
- braterstwo, hasło, które nie może być formułką przy uzyskiwaniu stopni, ale ma przepełnić całą atmosferę współżycia harcerskiego;
- utrwalanie pozycji ZHP poza Polską w polskim społeczeństwie i jego uczuciach przez wytrwałość, rzetelność, programową pracę;
- harmonijny rozwój fizyczny, oraz uczuciowy i intelektualny wartości młodej duszy ludzkiej przy równoczesnym umacnianiu woli;
- zaszczyt należenia do największej polskiej organizacji młodzieżowej poza Polską, mającej odrębną strukturę organizacyjną i bieg spraw normowany licznymi regulaminami, które trzeba znać;
- systematyczne kształcenie dobrych instruktorów, którzy dadzą gwarancję dobrej roboty harcerskiej;
- szacunek i uznanie dla drugiego instruktora, za jego wysiłki aby młodzież polską prowadzić drogą wytyczoną Prawem i Przysiężeniem, drogą trudną;
- świadomość, że jest nas poza Polską dziesięć tysięcy w harcerskiej służbie dla Narodu polskiego, któremu pomagamy w budowaniu lepszego jutra;

- porządek ład i przemyślenie;
- umiejętne gospodarowanie czasem;
- zachowanie polskiego dziecka dla Kraju naszych ojców;
- konsekwencja i rozmach w planowaniu;
- wiara i moc w realizacji;
- humor, uśmiech, pogoda;
- radość zwyciężania przeciwności;
- zdobywanie sprawności i wyższych stopni;
- satysfakcja z dobrze spełnionego obowiązku;
- radość służenia Bogu przez służbę bliźnim;
- służba wielkim sprawom;
- rzetelne załatwianie codziennych małych spraw;
- dotrzymanie danego słowa, czyn i prawda;
- punktualność i obowiązkowość;
- przygotowanie swoich następców;
- danie możliwości innym rozwinięcia skrzydeł, wypróbowania swoich sił i talentów, aby uniknąć wyjałowienia i spłylenia roboty harcerskiej;
- przewodnik dobrze pracujący z drużyną;
- właściwe podejście instruktora do chłopców;
- dobra gospodarka obozowa i nieobozowa, oraz wzorowe sprawozdania kasowe;
- oryginalność kursów - unikanie szablonów;
- kręgi harcerskie w hufcach i kręgi Kształcenia instruktorskiego w ramach rad szczepliów i hufców;
- kandydaci na instruktorów pod opieką starszych instruktorów;
- kształcenie specjalistów wychowczy;
- kontakt z instruktorami na studiach;
- nie przeciąganie prób instruktorskich; dobry drużynowy współpracujący z dobrym szczeplowym;
- praca komend obozowych i nieobozowych - pra-

- ca zespołu i wzorowa dokumentacja;
- ścisłe łączenie prób na stopnie młodzieżowe i instruktorskie z pracą na danej funkcji;
- wewnętrzna dyscyplina w kształceniu i formalna dyscyplina na kursach;
- świadoma, zdecydowana walka z egoizmem.

DYSKUTUJEMY

- Kim jesteśmy, do czego dążymy?
- Jak wzbogacić program ZHP - obozy i wędrowki w Polsce.
- Rywalizacja, współpraca, współzawodnictwo.
- Główne treści pracy zastępu, drużyny.
- Kierunki programowe pracy drużyny, hufca.
- Zasady wydawania instrukcji chłopcom.
- Sukcesy i porażki drużynowych.
- Mój styl życia, wartości, które cenię: zestaw cech i wartości: - co wybieram, co cenię co mnie charakteryzuje.
- Kształtowanie postaw społecznych - praca bezinteresowna dla innych.
- Sąd na poglądem - lubimy odgadywać innych, ale nie lubimy aby nas odgadywano.
- Kształtowanie nawyków higieny, zajęcia sportowe i turystyczne.
- Uzasadnienie metodyki harcerskiej zmianami w rozwoju psychicznym młodzieży.
- Chrześcijański światopogląd na życie rodziny i małżeństwo.
- Chrześcijańskie zasady sprawiedliwości społecznej.

- Formy ubezpieczenia, ich znaczenie i zrozumienie.
- Regulaminy i instrukcje harcerskie - wszystkie.
- Jakim cię widzą, takim cię piszą - nasz wygląd zewnętrzny, mundur harcerski.
- Rzecznik spraw polskich i kultury polskiej.
- Harcerstwo jako system wychowania - walka z egoizmem.
- Skrzaty i Zuchy - nasza przyszłość organizacyjna.
- Istota dowodzenia - umiejętność wydawania rozkazów, psychologia grupy.
- Ewolucja Skautingu a dynamika Harcerstwa.
- Kadra 2000 - zmiana w koncepcji kształcenia instruktorów.
- Czy stosowany jest w pracach jednostek system zastępowy?
- Czy stosowany jest w pracach jednostek system stopni i sprawności?
- Czy dzisiejsza młodzież w wieku harcerskim i jej otoczenie na tyle się zmieniły, by konieczna była zmiana metod i systemu wychowania harcerskiego?
- Język polski i jakie są problemy z językiem polskim w pracach jednostek organizacyjnych.
- Planowanie i wykonanie harcerskiej akcji letniej.
- Podstawy światopoglądu harcerskiego, konflikt między jednostką a społeczeństwem.
- Psychologia chłopca, wpływy wychowania, rodzina, szkoła, kościół, organizacja.
- Harcerstwo dzisiaj i jego rola w społeczeństwie emigracyjnym.
- Podstawy prawne i ideowe ZHP - 50 lat działalności poza granicami Kraju.
- Roczny program pracy drużyny harcówników.

- Stopnie i sprawności drużyny harcówników.
- System zastępowy - duch zastępu i drużyny.
- Roczny program pracy gromady zuchów.
- Wychowanie narodowe w szczepie.
- Harcerska służba Polsce - formy pomocy Polsce.
- Problemy walki o zachowanie polskości w naszej rzeczywistości.
- Praca patroli i sekcji wędrowników - wędrowki i złazy.
- Praca i problemy wędrowników w oczach drużynowego.
- Wkład polskiej kultury w kulturę świata.
- Rola instruktora w akcji letniej - wzór i przykład.
- Rola instruktora w polskim ośrodku.
- Problemy i sukcesy harcerstwa emigracyjnego - nasza światowość atrakcją.
- Sylwetka instruktora - dyscyplina i obowiązek.
- Koedukacja w harcerstwie; w latach formacyjnych chłopcy i dziewczęta muszą być osobno, szukając wzoru mężczyzny - drużynowego i wzoru kobiety - drużynowej.
- Współpraca harcerzy z harcerkami.
- Psychologia gry i rola gier.
- Konflikty wychowawcze starszej młodzieży harcerskiej.
- Myślenie pozytywne.



Referat Kształcenia Starszyny

PUNKTACJA INDYWIDUALNA
UCZESTNIKA KURSU-OBOZU

Imię i nazwisko Stopień
Przydział organizacyjny Funkcja

Postawa harcerska
Karność i punktualność
Porządek i czystość
Prace indywidualne
Dzienniczek
Samodzielność i inicjatywa
Pomysłowość i zaradność
Udział w dyskusjach
Wyrobienie intelektualne
Pokazy i popisy

Uwaga: Punktować od 1 do 10

Punktacja indywidualna ma służyć do przeprowadzenia lepszej oceny uczestnika kursu-obozu. Oceny nie podaje się do wiadomości ogólnej uczestników, należy wpisać ją do opinii, przed wysłaniem do Referatu Kształcenia Chorągwi.

Opinia Komendanta Kursu-Obozu:

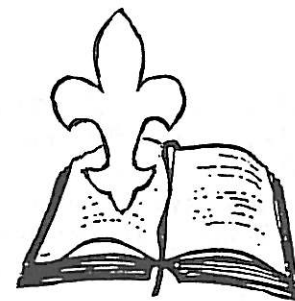
Prace wykonane na kursie-obozie, zaliczone jako część próby na przewodnika, podharcemistrza, harcmistrza.

..... Data

.....
Podpis Komendanta
Kursu-Obozu

WYKAZ ŹRÓDEŁ

1. R. Baden Powell "Wskazówki dla Skautmistrzów"
2. R. Baden Powell "Skauting dla chłopców"
3. E. Grodecka "O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu"
4. H. Glass "Gawędy z drużynowym"
5. M. Pirożyński "O kształceniu charakteru"





Św. Jerzy – patron harcerzy.

Bojowy Marsz

Prowadź, prowadź, Święty Jerzy!
Prowadź, prowadź nas harcerzy
na codzienny trud.
Użycz nam swego oręża,
niechaj wady przewycięża
na tropie Twych cnót.

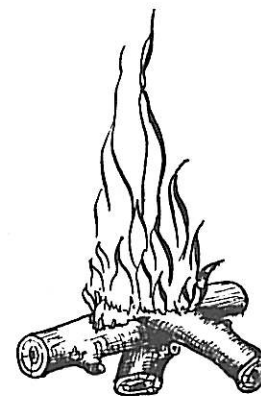
Prowadź, prowadź, Święty Jerzy!
Prowadź, prowadź nas harcerzy
w bój o lepszy świat.
Nam z proporców Lilia świeci;
wymieciemy brud i śmieci!
Kto z nami - nasz brat!

m.s.

CZĘŚĆ TRZECIA

GAWĘDY

"Płonie ognisko w lesie
Wiatr tęskną piosnkę niesie,
Przy ogniu zaś drużyna
gawędę rozpoczyna".



"Harcerstwo, od początku swego istnienia wychowało szereg pokoleń o wysokim poziomie ideowym, dzięki troskliwemu przestrzeganiu Prawa Harcerskiego. Atrakcyjną siłą harcerstwa jest dobry przykład instruktora-wychowawcy, realizującego w pełni wszystkie wymagania Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego.

W programach ideowych, w pracy drużyn, należy specjalnie zająć się wyjaśnieniem Prawa Harcerskiego, oraz wprowadzeniem metod zaprawiających naszą młodzież do stosowania Prawa w całej pełni.

Wszyscy wyznajemy zasadę, że dobry przykład instruktora obowiązuje i jest równocześnie najlepszą gwarancją rzetelnych wyników wychowawczych".



Wyciąg z listu instruktorskiego
Naczelnika Harcerzy

"Stwierdzam, że do grona starszyny Związku Harcerstwa Polskiego wstępuję z całą świadomością praw i obowiązków organizacyjnych, które przyjmuję w pełni poczucia odpowiedzialności za swoją pracę. Pracować będę w myśl karności harcerskiej i zawsze, przede wszystkim dobro powierzonej sobie młodzieży, mając na względzie. Gdziekolwiek się znajdę, będę starał się brać udział w pracy ZHP i nie porzucę powierzonego mi stanowiska, zanim wywiążę się z obowiązków, które z niego wynikają".

/Zobowiązanie Członka Starszyny/.

* * *

"Służba instruktorska wymaga wysiłku, odwagi przeciwstawiania się trudnościom. To wielka odpowiedzialność, nad którą trzeba się zastanowić.

Kształcenie przywódców, przodowników pracy, instruktorów, jest zawsze zasadniczym zadaniem każdej organizacji - zwłaszcza ruchu. Od ich morale, intelektu i doświadczenia, zależy poziom organizacji i jej los. Dobór właściwych kandydatów, odpowiednie przygotowanie ich do pełnienia zadań w organizacji, oto zasadnicze kierunki działania w celu kształcenia starszych.

Kładziemy nacisk na kształcenie instruktorów, wychodząc z założenia że tylko dobrze przygotowani instruktorzy mają szanse osiągnięcia najlepszych wyników w pracy z młodzieżą harcerską, pracy w duchu wspaniałych doświadczeń i osiągnięć naszego Ruchu".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na Konferencji instruktorskiej we Francji.

Wrzesień, 1988 rok.



"Prawo Harcerskie jest wspaniałym drogowskazem życia nie tylko dla młodych, ale i dla starszych. Zdało egzamin w pokoju i wojnie. Wskazuje drogę do służenia największym celom, jakie objawiono narodom: służenia Bogu, Ojczyźnie i bliźnim. Naszym zadaniem i obowiązkiem jest WYPEŁNIANIE Prawa Harcerskiego całym swoim życiem. Ci, którzy chcą przerabiać Harcerstwo według swoich niedojrzałych pomysłów, przynoszą zwykle tylko szkodę Harcerstwu. Stokroć lepiej zrobiliby, gdyby zabrali się do

usunięcia swoich wad i stawali się lepsi z nami harcerzami, dając tym dobry przykład innym".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na biwaku Hufca Harcerzy "Kaszuby" w Szwecji. Październik 1988 r.

"Trzeba, aby praca nasza była przepojona głębokim umiłowaniem dzieci i młodzieży, oraz świadomością celu, do którego dążymy, a wtedy liczne kłopoty, trudności i przykrości staną się mniejsze.

Im mniej osobistych pobudek w działaniu, a więcej zrozumienia swej roli jako narzędzia w wykonaniu zbożnej pracy, tym będzie nam łatwiej wykonać tę pracę, tym mniej osobiście odczuwać będziemy napotykaną trudności.

Oprócz swych umiejętności, musimy wkładać w pracę serce. Tylko ten, kto kocha swą pracę, pracuje dobrze. Sama umiejętność nie wystarcza. W życiu nic nie przychodzi samo, niczego nie można osiągnąć bez pracy. Nie wystarczą więc najlepiej opracowane plany, gdy braknie tych, którzy mają je wykonać.

Zespoleni węzłem braterskim i owiani głęboką wiarą w słuszność naszej pracy, napewno potrafimy wywiązać się ze swych obowiązków, wynikających ze służby".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na kominku Instruktorskim.

Lipiec 1989 r.



"Rybę zatrutą niesie prąd rzeczny, płynie bezwładnie. Tak samo w życiu są ludzie, którzy płyną przez życie tak jak bezwładna, zatruta ryba. Takich ludzi nazywamy ludźmi bez charakteru. Bezwładną rybę niesie prąd rzeczny nie wiadomo dokąd. Ludzi bez charakteru niesie życie nie wiadomo dokąd.

Harcerstwo kształci w nas charakter, abyśmy nie kłamali, abyśmy dotrzymywali słowa, abyśmy nie byli egoistami i starali się być wierni Prawu i Przyrzeczeniu Harcerskiemu zawsze, wszędzie i w każdej sytuacji.

Każdy czyn każdego człowieka pomnaża albo ilość dobra w świecie, albo ilość zła w świecie. Nasze Prawo Harcerskie jest nastawione na szerzenie dobra, na walkę ze złem i na łamanie egoizmu. Tu nie ma kompromisu, tu jest walka bezwzględna! Prawo Harcerskie to nie jest tylko tekst wymyślony przez Baden Powella, to jest doświadczenie wieków.

Przyrzeczenie Harcerskie, które każdy harcerz i harcerka składają uroczyście, kiedy otrzymują krzyż harcerski i na całe życie związują się z ideą harcerską, to najlepszy drogowy skaz życiowy, oparty na zasadach chrześcijańskich".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na ognisku instruktorskim w czasie Światowego Kursu-Obozu w Anglii, Sierpień 1989r.



"Harcerska akcja letnia jest największym "uniwersytetem instruktorskim", w którym instruktorzy zdobywają i doskonalą swoje kwalifikacje. Samodzielne prowadzenie obozu, wędrowki, spływ, kolonie, stanowią okazje do podniesienia kwalifikacji pedagogicznych i instruktorskich.

Ale "dobrym uniwersytetem jest tylko dobry obóz, wędrowka, spływ, kolonia i solidne, rzetelne, wywiązanie się z dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków.

Dla wielu instruktorów oraz harcerzy zaczynających pracę instruktorską, okres wakacji letnich tworzy możliwość uczestnictwa w kursach-obozach instruktorskich, przygotowujących do podjęcia nowych zadań.

Dlatego okres wakacji letnich musimy wykorzystać najlepiej, na ile to jest możliwe, kształcąc młodych instruktorów i doksztalając starszych".

Fragment gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na Światowej Konferencji Instruktorskiej w Londynie. Sierpień 1989r.



"Harcerstwo pomaga w formułowaniu celu życia. Harcerstwo nie jest przeżyte! Harcerski ideał wychowawczy zdał egzamin w przeszłości i zdaje ten egzamin także dzisiaj. Harcerstwo gromadzi w swoich szeregach ponad 10 000 młodzieży poza Polską i stanowi jedną z najważniejszych, najbardziej prężnych organizacji formacyjnych, dających niezastąpiony wkład w pracę formacyjną i wychowawczą młodego pokolenia. Harcerstwo przygotowało i dalej przygotowuje setki doświadczonych działaczy społecznych poza Polską, pracujących we wszystkich polskich organizacjach społecznych na całym świecie.

Celem harcerstwa poza Polską jest, między innymi, kultywowanie języka i kultury polskiej. Harcerskie placówki - SZCZEPY, powinny stworzyć, przy ścisłej współpracy ze szkołami sobotnimi i parafiami, pragnienie polskości wśród młodzieży w polskich ośrodkach.

Nastawienie polskie /bez szowinizmu/ musi promieniować od rodziców i od instruktorów.

Przez nasz wielki wysiłek wychowawczy i ideał wychowawczy staramy się kształtować lepsze charaktery i dążymy do wychowania dzieci i młodzieży na lepszych ludzi, idąc za kompasem Prawa Harcerskiego, które akcentuje miłość do bliźniego, do przyrody, do Boga.

Nie trzeba szukać pochwał, uznania, czy doceniania pracy instruktors-

kiej. Wiara w wartość i słuszność tego co instruktor robi i radość z tej służby powinna być wystarczającą nagrodą".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na ognisku instruktorskim w czasie Światowego Kursu-Obozu w Anglii. Sierpień 1989 r.



"Nie wystarczy włożyć mundur, aby być harcerzem...

Za mundurem i proporcem, za słowem i pieśnią harcerską musi iść czyn. Tak jak chrześcijanin ma dawać całym swym życiem świadectwo swej wierze - bo sama metryka chrztu nie wystarczy do zbawienia, tak i harcerz swoim zachowaniem musi świadczyć o harcerstwie. Nie tylko na zbiórce, wycieczce czy obozie, ale stale: w domu, w szkole, w pracy. Przyrzeczenie zobowiązuje. Harcerzem i chrześcijaninem nie jest się tylko wtedy gdy ludzie patrzą, ale stale i konsekwentnie. Taka powinna być nasza postawa i do tego winniśmy dążyć jako ludzie wierzący i jako bracia harcerska. Taka jest nasza droga, którą idziemy.

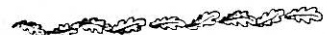
Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na spotkaniu organizacyjnym Harcerstwa w Kopenhadze. Styczeń 1990 r.



"Przestrzeżenie Prawa Harcerskiego w całej rozciągłości obowiązuje zarówno młodzież jak i starszyznę harcerską. Przestrzeżenie dziesiątego punktu Prawa, a w szczególności abstynencji od alkoholu i tytoniu jest wymagane ze względów zarówno moralnych i wychowawczych, jak i ze względu na higienę życia.

Harcerstwo jest organizacją wychowawczą, kształcąca charakter w myśl ideałów zawartych w Prawie Harcerskim, a dziesiąty punkt Prawa jest jednym z wyrazów stylu naszego życia. Każdego członka i uczestnika ZHP obowiązuje wykazywanie postępu w osobistym doskonaleniu się".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na Europejskim Kursie-Obozie Drużynowych w Comblain la Tour, Belgia. Sierpień 1990r.

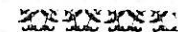


"W harcerskiej metodzie pracy należy unikać nadmiernej poufałości lub surowości, móraków, "kazań" i górnolotnych pouczeń, nieprzemyślanych i gwałtownych decyzji, kar i faworyzowania. Należy nie zapominać o ambicjach jednostki /ambicja to zdrowy objaw/ i nie bagatelizować żadnych zdolności jednostki. Powinniśmy posiadać zdolność wnikania w ambicje młodzieży.

Janusz Korczak tak się wyraził:
"Bądź sobą, szukaj własnej drogi, poznaj siebie, zanim zechcesz dzieci poz-

nać. Zdaj sobie sprawę z tego do czego sam jesteś zdolny, zanim dzieciom poczujesz wyznaczać zakres ich praw i obowiązków".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na kominku Instruktorskim G.K.H. Listopad 1990 rok.



"Składam wszystkim Instruktorom, Drużynowym, Wędrownikom, Harcownikom, Zuchom i Skrzatom, życzenia pomyślnego Nowego Roku, tak w życiu osobisty, jak i w pracy harcerskiej. Równocześnie salutuję Instruktorom i Drużynowym, którzy stoją w pierwszej linii walki o lepszego człowieka. Salutuję również tym, którzy na swoim odcinku frontu, na swojej harcerskiej placówce wychowują dzieci i młodzież metodą harcerską-skautową. Prowadzi nas wszystkich miłość do drugiego człowieka, która uskrzydla naszą działalność".

Fragment z życzeń Naczelnika Harcerzy. Styczeń 1991 r.



"Instruktor ZHP bierze się za robotę harcerską tam, gdzie jest najbardziej potrzebny, według uznania swojego przełożonego. Nie tam, gdzie mu się podoba, lub gdzie ma ochotę.

Jedność działania wymaga wyrzekania się prywatnych zachcianek i ambicji.

Tylko jedność w działaniu, współpraca może stać się ogromną siłą tego działania i dać wiarę w przyszłość harcerskiej pracy wychowawczej".

Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy, wygłoszonej na konferencji instruktorskiej w Fenton, w Anglii. Kwiecień 1991.



Dzieci i młodzież.
Jasne oczy i czyste serca, otwarte głowy, rozumne, bystre, a dusze radosne.

Sprawą największej wagi jest kształtowanie serca dziecięcego, to jest praca najcudowniejsza, ale jakże bardzo trudna, zwłaszcza gdy się ją chce wzoro-

wo wykonać.

Praca, której można poświęcić całe swe życie.

Dobrze jest uszczęśliwiać dzieci i młodzież, prowadząc ich harcerską-skautową drogą.

Zdarza się czasami, że mamy w naszych szeregach dzieci i młodzież słabo mówiącą po polsku, ale czy dobrą, honorową i czy uczciwą?

Bo to jest bardzo ważne, jakiego wychowujemy człowieka.

Trzeba być honorowym i uczciwym!

Metoda harcerska-skautowa, jeżeli jest realizowana przez właściwie przygotowanych instruktorów, daje tę gwarancję.

Harcerstwo, to gama pięknych przeżyć na tle przyrody.

Harcerstwo-Skauting trzeba samemu oświadczyć, pięknie, przeżyć, aby zrozumieć jego niezastąpione wartości wychowawcze.



WYDAWNICTWA GŁÓWNEJ KWATERY HARCERZY

Wydział Metodyczno-Programowy wydał, jako całość, na trzech poziomach:

"HARCOWNICY" - Część I. Wydanie trzecie. 1989 r.
O czym harcerz w drużynie wiedzieć powinien, czyli przygotowanie do stopnia młodzika, wywiadowcy iówka.

"HARCOWNICY" - Część II. Wydanie trzecie, 1989 r.
O czym zastępowy zastępu harcowników wiedzieć powinien, czyli przykładowy, szczegółowy KURS ZASTĘPOWYCH.

"HARCOWNICY" - Część III. Wydanie trzecie. 1989 r.
O czym drużynowy harcowników wiedzieć powinien, przykładowy, szczegółowy KURS DRUŻYNOWYCH, czyli przygotowanie do stopnia przewodnika.

"ZUCHY" - Wydanie pierwsze. 1990 r.
O czym drużynowy / Wódz gromady zuchów wiedzieć powinien, przykładowy, szczegółowy KURS DRUŻYNOWYCH, czyli przygotowanie do stopnia przewodnika, ze specjalnością zuchową.

"WĘDROWNICY" - Wydanie trzecie. 1990 r.
O czym wędrownik wiedzieć powinien. Przykładowy KURS WĘDROWNIKÓW.
Przygotowanie do szczebli wędrownicznych, czyli SZYSZKI - Brązowa, Srebrna, Złota.

Wydział Kształcenia Starszyny wydał, jako całość, na trzech poziomach:

"INSTRUKTORZY" - Wydanie czwarte. 1991 r.

O czym instruktor wiedzieć powinien. Materiały informacyjne dla uczestników KURSÓW INSTRUKTORSKICH, dla tych, którzy wybrali drogę długą, trudną i odpowiedzialną, drogę instruktorską.

"ADMINISTRACJA HARCERSKA"

- Wydanie drugie. 1991 r.

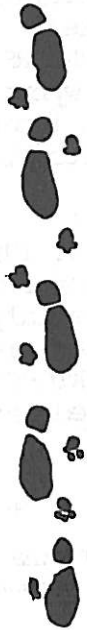
O czym instruktor wiedzieć powinien. Materiały, informacyjne dla uczestników KURSÓW INSTRUKTORSKICH, oraz kierowników jednostek, funkcyjnych.

+ + + +

Wszystkie siedem wydawnictw można nabyć w SKŁADNICY DOSTAW HARCERSKICH Głównej Kwatery Harcerzy w Londynie:

23 - 31 Beavor Lane,
LONDON W6 9AP

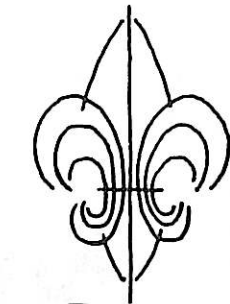




Rok XLIV
Num. 1-2.

na tropie

Styczeń
L u t y
1 9 9 1



ognisko
HARCERSKIE

ORGAN
STARSZYJNI
HARCERSKIEJ

ROK 26 Nr 4
PAŹDZIERNIK
GRUDZIEŃ
1990
Cena 50p

FOR MEMBERS ONLY



GŁÓWNA KWATERA HARCERZY
23-31 Beaver Lane London W6 9AP

NUMER 15
MARZEC 1991 ROK 3

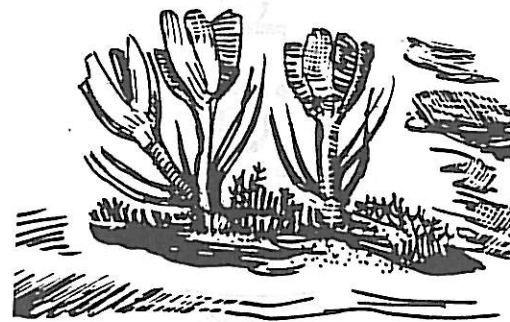


Związek Harcerstwa
Polskiego

ZARZĄD OKRĘGU
STANY ZJEDNOCZONE

ZNICZ

WIADOMOŚCI HARCERSKIE



NUMER 31

Marzec 1991



wici harcerskie kanady

ZARZĄD OKRĘGU Z.H.P. w Kanadzie
ROK XXXVI 144 MARZEC 1991

